Nr 154b. **Dnia 22 czerwca.** **Piątek.** **Dnia 10 (22) czerwca 1883 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód " " 8 " 13.

Długość dnia godzin 16 minut 43.
Przybyło " " 9 " 5.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: ś. Paulina Biskupa.
Sobota: ś. Agrypiny Panny M.
Niedziela: *Narodzenie ś. Jana Chrzciciela.*
Poniedziałek: ś. Prospera Biskupa.

Wtorek: śś. Jana i Pawła MM.
Środa: ś. Władysława króla węgiersk.
Czwartek: śś. Ireneusza i Leona P.
Piątek: śś. Piotra i Pawła Apostołów

— Jutrzejszemi nieszporami, mającemi się odbyć w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, rozpocznie się obchód uroczysty pamiątki Narodzenia św. Jana Chrzciciela.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odbędzie się o godzinie 9-ej zrana wotywa arcybractwa czci serca N. Marji Panny.

— Jutro też w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej nieszpory rozpoczną odpust ku dorocznej pamiątce poświęcenia rzeczonego kościoła.

Przegląd polityczny.

Od dłuższego czasu zwraca na siebie uwagę powszechną w Niemczech sprawa zamierzonego jakoby przejścia na łono kościoła katolickiego księcia Pawła meklembursko-szweryńskiego, kuzyna dzisiejszego rejenta. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, stojąca na straży protestantyzmu niemieckiego, kilkakrotnie już ostrzegała, aby tym pogłoskom, z większą lub mniejszą stanowczością występującym, nie wierzyć. Obecnie tłumaczy ona przebieg sprawy, która dała powód — wedle *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* — do rozszerzenia się mylnych wieści o katolickim prozelityzmie księcia Pawła. Chrzest katolicki odbył się rzeczywiście—wszakże poddał się temu obrzędowi nie sam książę, lecz świeżo narodzona jego córeczka. Książę Paweł bawił na wiosnę r. b. wraz z małżonką w Algierze i tu w El - Bekir przyszła na świat druga z kolei jego córka. W chwili błogosławionej księcia nie było wszakże w Algierze, gdyż powołano go nagle do Szwerynu, gdzie umarł książę panujący. Wtedy to—gdy księżna była chora — czuwająca przy niej siostra, hrabina Olga Mocenigo, udała się do arcybiskupa Algieru, msgr. Lavigerie, i uprosiła tego dostojnika kościoła, iż polał świętą wodę według obrządku katolickiego na skroń księżniczki. Ani matka, ani piastunka dziecięcia nie wiedziały o tej energicznej inicjatywie hrabiny Mocenigo. Gdy książę Paweł powrócił ze Szwerynu, miał się mocno rozgniewać na ultra-katolicką siostrę swej żony i zamyśla o sposobach zmycia ze skroni swej córeczki tej „katolickiej wody". Tyle *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*. Wyjaśnienie to półurzędowe podaliśmy, gdyż i do nas telegrafowano kilkakrotnie z Berlina w sprawie katolicyzmu księcia Pawła meklemburskiego; należało się przeto czytelnikom wyjaśnienie, o co chodzi właściwie w tem *pro* i *contra* sprzecznych depesz.

Wczoraj markiz Tseng, który d. 18 b. m. powrócił do Paryża, miał posłuchanie u prezesa gabinetu, Juljusza Ferry, który w tej chwili zastępuje pijącego wodę Vichy ministra spraw zagranicznych p. Challemel Lacour. Wczorajsza rozmowa, której treści dotąd nie znamy, wpłynie zapewne niepomiernie na dalszy przebieg i rozwój sporu prawnopolitycznego pomiędzy Francją i Chinami o prawa zwierzchnicze nad Anamem i Tonkinem. Gdyby wierzyć dobrze zwykle poinformowanemu *National*'owi paryskiemu, świeże instrukcje „markiza" Tsenga pozwalałyby spodziewać się pokojowego załatwienia sprawy tonkińskiej. Przynajmniej w Paryżu pessymizm ustąpił w ostatnich kilku dniach miejsca pogodniejszemu poglądowi na sytuację.

Tymczasem upaja się Francja szybkiem owładnięciem Madagaskaru, największej wyspy afrykańskiej. Operacja wojenna admirała Pierre została istotnie wykonaną szybko i zręcznie. Dnia 16 maja zbombardował on Majungę, największy port zachodniego pobrzeża wyspy, w parę dni już potem zjawił się na zachodnio-północnym brzegu i z równą szybkością zamienił w perzynę tamtejsze porty Murunsaga i Passandava; wedle zaś ostatniej depeszy admirała Pierre z d. 13 b. m., temuż losowi uległ obecnie i największy port wschodniego pobrzeża, Tamatave, tudzież inne sąsiednie, jak Fenerife, Foulepoint i Monamoo (Mahavelona). W ten sposób Francja w przeciągu miesiąca opanowała cały pas wybrzeży Madagaskaru, a między innemi dwa najważniejsze punkty, mogące posłużyć za podstawę operacyjną w wyprawie ku stolicy wyspy, Tananarivo. Zająwszy komory celne, Francja skonfiskowała wszystkie dochody handlu morskiego królowej Ranovolony i z łatwością wyssie w krótkim czasie żywotne siły królestwa hovasów.

Poselstwo ich tymczasem, które bawiło obecnie w Londynie, usiłując wyjednać pośrednictwo lorda Granville w sporze z rzecząpospolitą, powróciło do Paryża i udało się wprost do p. Ferry z propozycjami pokoju. Posłuchanie wypadło właśnie na chwilę przed przyjściem depesz o zbombardowaniu Tamatavy. Warunki francuskie będą zapewne obecnie daleko twardsze, aniżeli w roku zeszłym postawione przez p. Duclerca. Wiadomo, że domagały się one zawarcia z Francją takiegoż samego traktatu handlowego, jak z Angliją i Ameryką, dopuszczenia francuskich poddanych do posiadania ziemi na wyspie i uznania protektoratu Francji nad plemieniem sakalawów, które oddawna sprzyja rządom rzeczypospolitej i szuka u niej opieki przeciw zawistnym dla siebie panom wszechwładnym wyspy, hovasom.

Depesza z Limy, ogłoszona przez *Standard*, podaje niektóre jeszcze zastrzeżenia traktatu pokojowego, zawartego pomiędzy Peru a Chili. Dochód czysty z miljona beczek guana i dochód z kopalni saletry przeznaczony ma być na spłacenie obligacyj tak chilijskich, jak peruwjańskich. Chili zatrzymuje tymczasowo wyspy Lobos. Dochód z nowych kopalń należeć będzie wyłącznie do Chili. Chili nie gwarantuje nawet w części długu peruwjańskiego. W krótkiej przyszłości rozpoczną się osobne rokowania co do stosunków handlowych obu krajów, oraz w kwestji indemnizacji, wypłacić się mającej tym chilijczykom, którzy poszkodowani zostali w ostatniej wojnie.

Br. Z.

Po jarmarku.

Świeżo zamknięty jarmark na wełnę w Warszawie nasuwa nam kilka uwag i wniosków...

Roztrząsany ze stanowiska podaży, t. j. producentów, jarmark nasz posiada charakter czysto lokalny i tu jest jego strona dodatnia; znając stan hodowli owiec w kraju, ilość dorocznej strzyży, można z góry określić średnią sumę dowozu towaru na jarmark.

Ten charakter lokalny i ta słabym fluktuacjom ulegająca stałość w cyfrze dowozu znajdują wyjaśnienie w układzie stosunków handlowych. W chwili bowiem otwarcia jarmarku w Warszawie kończą się lub także zaczynają podobne jarmarki na wełnę po za granicami Królestwa. Przed naszym jarmarkiem wypadają targi szląskie, poznańskie i niemieckie, jak w Lignicy, Wrocławiu, Poznaniu, Toruniu, Lipsku i t. d. z jednej strony, z drugiej zaś odbywa się wielki jarmark na wełnę w Charkowie. Na jarmar-

NOC ŚWIĘTOJAŃSKA.

GAWĘDKA MITOLOGICZNA.

Dzisiaj wieczór krótki,
Zapalmy sobótki!
(Stara piosnka ludowa.)

W czasach przedchrześcijańskich cześć słońca grała przeważną rolę w obrzędach religijnych. Słońce uważano za bóstwo dobroczynne, pobudzające przyrodę do życia i utrzymujące płodność ziemi. Całym szeregiem uroczystości święcono naprzód jego narodziny, to jest zimowe porównanie dnia z nocą, dalej zwycięztwo nad ciemnością podczas wiosennego przesilenia i nareszcie chwilę najwyższej jego apoteozy i najdłuższego panowania w dniu 24-m czerwca. Ważny ten dzień spotykano w całej Słowiańszczyźnie obchodem nadzwyczaj uroczystym. W ziemiach polskich, podług opisów etnografów i opowiadań, które każdy z nas miał sposobność słyszeć, święcono go w następujący sposób.

W wilję, jeszcze przed wieczorem, ruch niezwykły panował po wsiach między młodzieżą. Szli wszyscy na zioła, zbierając bylicę, łopian, dziewannę, macierzankę, jakoteż piołun, rutę, rozchodnik i bławatki. Zioła te bowiem posiadały dnia tego szczególną własność leczniczą, zwłaszcza bylica moc wielką przeciwko czarom i urokom. Dziewczęta wiły z nich wieńce i puszczały na wodę, wróżąc sobie o losie przyszłym i o zamęściu. Chłopaki układali stosy z choiny i suchych gałęzi, potem tarli deskę o deskę i tym sposobem je zapalali.

Skoro słońce zaszło i zmierzchać się poczęło, błyskało naprzód jedno światełko... Na to hasło, jakby za dotknięciem rószczki czarodziejskiej, wszędzie po polach, po wzgórzach, nad rzekami, zapalano ognie noszące w Polsce nazwę sobótek. Gromady ludu śpieszyły ku nim, nadbiegały parami postrojone dziewczęta, każda z wieńcem bylicy na głowie i takimże wieńcem przez ramię przepasana.

Zaczynały się śpiewy i tańce dokoła stosów, przy odgłosie kobz, skrzypek i bębenków. Skakano przez ogień, co miało być oczyszczeniem się z grzechów— potem częstowano się wódką i piwem, smażono jajecznicę. Zabawa trwała do samego rana, gdyż każdy chciał doczekać wschodu słońca, które dnia tego miało wyglądać wspanialej niż kiedykolwiek... Było też ogólne mniemanie, że wszyscy biorący udział w paleniu ogni przez cały rok następny wolni będą od bólu głowy.

Opis obchodu tego znajdujemy w Sobótkach Kochanowskiego, który w usta jednej z tańczących dziewcząt następujące kładzie słowa:

„Matki nam podały,
Same także z drugich miały,
Że na dzień świętego Jana
Zawżdy sobótka palana.
A więc ten wieczór sławny,
Święćmy jako zwyczaj dawny,
Niecąc ognie do świtania,
Nie bez pieśni, nie bez grania!"

Ma to być stara piosnka ludowa, którą, jak twierdzi Wójcicki, [1]) Kochanowski zużytkował w tem miejscu, mało ją nawet przerobiwszy.

Palenie sobótek było tak rozpowszechnione, że i po zaprowadzeniu chrześcijaństwa obrządek pogański się zachował. Więc też z czasem ognie na cześć słońca zastosowano do św. Jana, który został patronem dnia tego i odwieczny zwyczaj, głęboko u ludu zakorzeniony, połączono ze świętem chrześcijańskiem. Odtąd zaczęli niektórzy nazywać sobótki ogniami świętojańskiemi. Chcieli je przeciwnicy zupełnie usunąć, lecz przeprowadzić tego nie zdołali. Marcin z Urzędowa, najdawniejszy nasz botanik, [2]) opisując bylicę w swoim „Herbarzu polskim o przyrodzeniu ziół r. 1596" z oburzeniem mówi o tym obchodzie. Narzeka, że polskie niewiasty nie chciały zaniechać tego pogańskiego obyczaju, lecz czyniły ofiarę z bylicy i opasywały się nią. Dalej zgorszony opowiada, iż przy paleniu ogni tańczono koło nich, śpiewając plugawe pieśni djabelskie i „przy chwale miłego Boga nie było dnia tego nikogo, a około sobótek czyniono rozmaite złości"...

Jest też wiersz Kaspra Twardowskiego z r. 1630-go

[1]) „Pieśni białochrobatów, mazurów i Rusi."
[2]) Przytoczony u Żegoty Pauli w „Pieśniach ludu polskiego"

kach tych znajduje zbyt wełna zagraniczna, a czasami spotykamy na nich i naszych producentów z pasa pogranicznego. Otwarcie znowu targu w Warszawie jest równoczesne z otwarciem jarmarku w Berlinie. Wreszcie ci wszyscy, którzy opóźnili się ze sprzedażą wełny na przytoczonych wyżej targach, mogą ją zbyć jeszcze na kilku następnych, jak w Pradze czeskiej, Królewcu i t. d.

Właśnie powyższe warunki handlowe składają się na charakter lokalny jarmarku warszawskiego. Lecz te cechy miejscowego targu i stałej cyfry dowozu charakteryzują tylko jedną stronę handlu jarmarcznego, t. j. producentów. O drugiej stronie — nabywcach powiedzieć tego nie można. Przeciwnie, kupcami wełny krajowej są głównie fabrykanci zagraniczni.

Skutki ztąd pochodzące są łatwe do przewidzenia: oto rynek warszawski jest zależny od zagranicznego.

Wprawdzie można być pewnym, iż co rok przybędzie do nas jaki kupiec niemiecki, iż dowieziona wełna prędzej lub później będzie sprzedana, lecz ta niepewność cen i nabywców sprowadza zdenerwowanie naszego targu, objawiające się w wyczekiwaniu lepszych wiadomości z zagranicznych jarmarków, to znowu w gwałtownej chęci sprzedaży towaru w obawie zniżki, w długich pertraktacjach i t. d.

Na pozór zdawaćby się mogło, iż przemysł sukienniczy, który w kraju naszym tak szybko się rozwijał, zapewni jarmarkowi warszawskiemu stałą klientelę kupiecką, iż działalność Banku polskiego, skierowana ku podniesieniu krajowej fabrykacji i krajowej produkcji wełny, zapewni temu jarmarkowi większą niezależność, iż regulatorem cen naszej wełny będą miejscowe stosunki podaży i popytu...

Nadzieje te dotąd ziszczone nie zostały. Jak dawniej, tak i dziś jarmark warszawski odbywa się ciągle pod krępującym naciskiem rynków zagranicznych. W r. 1881-ym na 23,000 pud. wełny sprzedanej w czasie jarmarku warszawskiego, 13,000 pud. nabyli fabrykanci niemieccy, w r. zaś 1883-im na 27,500 pud. sprzedaży wełny, do chwili zamknięcia notowań urzędowych, $^{3}/_{5}$ tej ilości również kupili nabywcy niemieccy. Chociaż więc na jarmarku spotykamy kupców i ajentów ze Zgierza, Łodzi, Tomaszowa, Białegostoku, czasami z Ozorkowa i Opatówka, to jednak kierunek tranzakcjom nadają nabywcy z Wrocławia i Poznania.

To też każdy jarmark w Warszawie otwiera się i kończy pod wpływem cen na wełnę zagraniczną; jeżeli te ceny stały dobrze na poprzednich targach ościennych i jeżeli pomyślne wiadomości nadchodzą ze Szczecina i Berlina, wówczas producenci nasi mogą się spodziewać korzystnej sprzedaży i odwrotnie, depesza o najmniejszej zniżce tam sprowadzi i u nas upadek cen.

Tegoroczny np. jarmark rozpoczął się pod zupełnie pomyślnemi auspicjami targów niemieckich. W Poznaniu ceny poszły w górę o 4 marki na centnarze, w Wrocławiu 3—9 m. Lecz ta tendencja zwyżkowa trwała niedługo, zaledwie w pierwszych dniach targowych, poczem ceny dorównały zeszłorocznym, utrzymując tylko wyższą skalę dla wysokich gatunków wełny cienkiej, która od lat już kilku najsilniej jest poszukiwana na targu tutejszym.

Czy niema środków usamowolnienia jarmarku warszawskiego? czy produkcja wełny krajowej zawsze musi być zależna od rynków handlowych zagranicznych?

Powyżej widzieliśmy, iż kupcy krajowi biorą udział w tutejszym targu, lecz udział słaby, z drugiej znowu strony wiadomo, iż przemysł sukienniczy nie zaspakaja potrzeb miejscowych, a pomoc temu przemysłowi udzielona nie pozostałaby bez dobrych skutków; wreszcie i to jest rzeczą pewną, iż przez naszą granicę przechodzi co rok znakomita liczba wyrobów wełnianych obcych dla zbytu bądź u nas, bądź dalej na wschodzie.

W tych też okolicznościach trzeba szukać wskazówek co do środków, mogących wpłynąć na niezależność jarmarku warszawskiego i mogących wytworzyć bardziej racjonalny stosunek pomiędzy krajową produkcją wełny a zapotrzebowaniem jej również krajowem.

Jakie mogą być te środki?

Przypominamy sobie, iż przez krótki przeciąg czasu środki podobne przedsiębrał Bank polski. Było to w latach 1828—1835-go roku. Od tego czasu Bank zawiesił operacje, polegające na udzielaniu kredytu fabrykantom miejscowym na kupno wełny krajowej. Zamknięcie tego kredytu nastąpiło z powodu niepowodzenia operacyj, których źródłem jednak nie byli przemysłowcy ani rolnicy, lecz wypadki polityczne, a więc przyczyna zewnętrzna. Pomimo to, Bank, ściągnąwszy swoje należności od fabrykantów w roku 1856-ym, odtąd żadnych w tej mierze usiłowań nie przedsiębrał.

A jednak zaprzeczyć się nie da, iż podobne operacje, zachęcające przemysł i sprzyjające produkcji, są bardzo wdzięczną formą kredytu przemysłowego, i dziś, gdy jarmarki warszawskie ulegają coraz większej zależności od targów zagranicznych, a udział miejscowych kupców powoli się zmniejsza, wskrzeszenie operacyj Banku polskiego byłoby na czasie i odpowiadałoby potrzebom, tak hodowli owiec, jak i przemysłu sukienniczego.

Fr. Ol.

Z sali sądowej.

Dręczenie własnego dziecięcia należy niewątpliwie do najwstrętniejszych przestępstw, gdyż jest bolesnem świadectwem wyzucia się z najświętszych i wrodzonych każdemu człowiekowi uczuć miłości rodzicielskiej.

Niestety, w ostatnich czasach zdarzyło się nam kilkakrotnie notować podobne przykłady...

Smutny ów budżet powiększyć miała sprawa, którą roztrząsał właśnie I-szy wydział karny sądu okręgowego.

Na ławie oskarżonych zasiadła niejaka Tekla Gierasimowa, licząca około 30 lat wieku, żona urlopowanego podoficera, rodem aż z twerskiej gubernji.

Akt oskarżenia zarzucał jej, iż przez długi czas zadawała udręczenia dwunastoletniej swojej córce Barbarze, bijąc ją bez litości, kalecząc i raniąc nawet.

Jest to przestępstwo, przewidziane w §§ 1489 i 1492 kodeksu karnego.

Sprawa ta wytoczoną została na skutek skargi córki, która w marcu r. b. uciekła z mieszkania matki i w towarzystwie jednej z sąsiadek zgłosiła się do cyrkułu. Tutaj oświadczyła, iż przeszło od dwóch la jest ofiarą ustawicznego pastwienia się matki. Z opowiadania dziewczyny przekonać się było można, że Gierasimowa bez żadnego powodu, wprost w przystępie złego humoru dręczyła córkę bez litości. Młoda dziewczyna codziennie prawie odbierała niezasłużone plagi. Okrutnej matce nie wystarczały przytem pięści... Młotek, polano, butelki, miotła, buty, widelec—wszystko to służyło jej za narzędzie do katowania nieszczęśliwej córki. To też dziewczyna niekiedy wśród silnego mrozu, boso i bez ciepłej odzieży, uciekała z domu na ulicę lub do sąsiadów, szukając tam schronienia i ratunku.

Cała ta opowieść, sama przez się obudzająca zaufanie, znalazła najzupełniejsze potwierdzenie w zeznaniach ośmiu najbliższych sąsiadów oskarżonej, którzy zeznali, że w mieszkaniu G. często bardzo słyszeć można było odgłos uderzeń i jęki dziewczyny i że ta ostatnia często uciekała z domu do nich, pokrwawiona lub spuchnięta, i skarżyła się na okrucieństwo matki. Nadto oględziny lekarskie skonstatowały na ciele Barbary G. ślady licznych obrażeń i sińców. Słowem poszlaki były liczne i niezbite prawie, tak dalece, że oskarżoną w toku śledztwa osadzono w więzieniu.

Aliści na posiedzeniu sądowem sprawa przyjęła obrót odmienny. Barbara G. zaprzeczyła wręcz poprzednim swoim zeznaniom, twierdząc, że pierwotnie zeznawała fałszywie, pod wpływem sąsiadek, „które nienawidziły matki, jako nie tutejszej,” i dla tego pragnąc się jej pozbyć, namówiły dziewczynę do kłamliwego oskarżenia. Takie zeznanie poszkodowanej, podyktowane nietyle może przez głos prawdy, ile raczej przez litość nad niedolą matki, okrutnej wprawdzie, lecz własnej—aczkolwiek sprzeczne zupełnie z opowiadaniem świadków postronnych, poprawiło wielce sprawę podsądnej, nadając cechę prawdopodobieństwa jej własnemu objaśnieniu. Skorzystał z tego obrońca Gierasimowej, adw. przys. p. Benzef, dowodząc, iż mniemane udręczanie istniało wyłącznie w wyobraźni nieprzychylnych dla oskarżonej jej sąsiadów, gdyż w rzeczywistości Gierasimowa nigdy nie nadużywała swej władzy nad córką i czasem tylko biła ją, gdy zasłużyła na karę.

Wyrok sądu uwolnił oskarżoną od odpowiedzialności.

Tak więc prośba córki, która ze łzami żaliła się, że jej matkę zabrano, poruszyła serca sędziów...

F. N.

„Chrystus w grobie.“

Obraz Wyczółkowskiego.

Od czasu pojawienia się przed kilkoma laty w salonie Tow. zach. sztuk pięknych „Maryny Mniszchówny”, obrazu powszechne podówczas budzącego zajęcie, nie spotkaliśmy się nigdzie z większych rozmiarów płótnem jej twórcy.

Obecnie młody artysta, przerzuciwszy się z rodzajowo-historycznego na pole rodzajowo-religijnych tematów, wystawił na widok publiczny obraz zasługujący niewątpliwie na baczniejszą uwagę znawców i profanów.

Pomysł jego jest w wysokim stopniu oryginalny, pomimo, iż treść bynajmniej nie jest nową. Sam Chrystus nie odznacza się niczem szczególniejszem — nie jest on

---

pod tytułem „Bylica świętojańska we Lwowie”, gdzie się przebija podobnaż niechęć do tego zwyczaju. Autor nazywa go „rozpustem” i powiada, że wszyscy idą bylicą opasani ku płonącym stosom z drzew świerkowych, a „dudy z bębnami, jak co złego wrzeszczą”. Tłumy ludu, beczki piwa, muzyka, swawola—każdy jak umie dokazuje.

„Ten skacząc, wierzchem płomienie strychuje,
Ów pożar pali, drudzy huczą, skaczą,
Aż ich dzień zdybie, to się wżdy obaczą”. [3]).

Ale chociaż w opisach tych znajdujemy szczegóły dające nam pojęcie o samym obchodzie, podań ludowych polskich, dotyczących początku sobótek, nie znają dotąd badacze. Jest wprawdzie jedno podanie, nie pozbawione barwy poetycznej, ale widocznie nowszemi wiekami tchnące. Treść jego taka.

Kiedyś, bardzo dawno, było piękne dziewczę młodziuchne, imieniem Sobótka. Mieszkała z matką w górach sandomierskich, wśród ogromnych skał lasami jodłowemi pokrytych, w tem samem miejscu, gdzie potem stanął zamek rabsztyński. Widywano ją nieraz jak wybiegała na najwyższy szczyt skalny i ze złożonemi na piersiach rękami, z oczyma wytężonemi w przestrzeń daleką, stała i patrzyła długo. Oczekiwała ona powrotu swego narzeczonego, rycerza Sieciecha, z którym się od dziecka chowała i który już drugi rok walczył gdzieś daleko, broniąc przed wrogiem granicy ojczystej. Nareszcie pewnego dnia ujrzała go wracającego z tryumfem zwycięzcy, z laurami sławy. Radośne było spotkanie, tem radośniejsze, iż Sieciech, spłaciwszy dług należny ojczyznie, wracał, by Sobótkę zaślubić—i pozostać rolnikiem w zagrodzie rodzinnej. Na wieść o przybyciu jego pośpieszył lud zewsząd na powitanie. Pasterze stad odbiegli, gospodarze rzucili w polu robotę tłumnie, chcąc obrońcy swemu wyrazić wdzięczność za odparcie nieprzyjaciela, za bezpieczeństwo rodzin swoich i własne. Zaczęły się przygotowania do godów weselnych... Wśród lasu, zwyczajem praojców, zapalono ognie i już kochanków miały połączyć śluby wieczyste, kiedy nadbiegł goniec, niosąc wieść, od której pobladły twarze obecnych. Wraz zatem rozległ się szczęk oręża za drzewami, zamigotały hełmy i tarcze przy blasku pochodni i z wrzawą straszną wpadła tłuszcza najezdników. Wieśniacy pierzchnęli w głąb lasu, Sieciech na czele kilku rycerzy stanął do boju, — u boku jego mężna Sobótka w białych szatach, z wieńcem zielonym na głowie... Po pierwszem starciu się musieli wrogowie uchodzić w popłochu, lecz gdy w odwrocie swoim jeszcze ostatnie strzały puścili, jedna z nich utkwiła w samem sercu Sobótki. Padła jak kwiat kosą podcięty i gody weselne zamieniły się w obchód pogrzebowy... I odtąd, na uczczenie pamięci młodej dziewicy, co roku palono ognie, które z czasem przybrały nazwę Sobótek...

Lecz podczas gdy miano to ogólnie znane było w Mało i Wielkopolsce, już w łomżyńskiem koło Tykocina, uroczystość świętojańska nosiła nazwę Kópalnocki, [4]) na Rusi zaś Iwana, to jest Jana-Kupały. Nawet św. Agrypina, której dzień przypada na 23-ci czerwca, nazywa się Kupalnicą u gminu, a jest i ziele Kupalnica (*ranunculus acris*) w wilję św. Jana zbierane.

Kupała ma to być imię zbiorowe, oznaczające w starych piosnkach ruskich Dadźboga czyli słońce i żonę jego Ładę. O małżeństwie tem przeszło do nas następujące stare podanie słowiańskie.

Dadźbóg, syn Pioruna i Gromownicy, siedząc jak zwykle na wspaniałym tronie swoim na niebie, ujrzał cudowną morską dziewicę Ładę, córkę Stryboga, króla oceanów. Kołysała się na morzu w złotej łódce, ze srebrnem w ręku wiosełkiem. Była taka piękna, że zachwycony Dadźbóg cały się zarumienił i wszystkie swoje ogniste promienie ku niej skierował. Spostrzegła to Łada i podpłynąwszy ku tronowi jego, zaczęła pluskać nań wodą. Uszczęśliwiony Dadźbóg podskoczył z radości, a gdy się Łada oddaliła do swego pałacu, śmiertelną bladością się pokrył. Odtąd codzień się odbywały podobne spotkania. Łada była zalotna, Dadźbóg coraz więcej zakochany... Nareszcie dnia pewnego, otoczywszy się wspaniałym orszakiem dworzan swoich, pojechał prosić Stryboga o rękę córki. Ale dumny Strybóg, stawiąc siebie na równi z Piorunem, mało cenił ten związek. Nietylko więc odmówił, lecz rozgniewany zuchwałem żądaniem, Dadźboga zbić rozkazał. Dadźbóg wrócił do domu potłuczony i rozchorował

[3]) Opamiętają się.

[4]) Glozer. *Tygodnik illustrowany* r. 1868-y, nr 5.

inkarnacją idei, jak u Maxa, ani człowiekiem tylko jak u Munkacsy'ego, ani Bogiem jedynie jak u mistrzów odrodzenia... Na twarzy Zbawiciela widzimy piętno śmierci: trupią bladość i usta, z których krew uciekła; cały układ postaci jest spokojny, zgodny z tradycyjnym układem zwłok Chrystusa spoczywającego w grobowcu. Boskość zaznaczona nimbem unoszącym się nad głową. Na tem jednak kończy się u p. Wyczołkowskiego traktowanie przedmiotu zgodnie ze ścisłością historyczną.

Artysta lubujący się w kontrastach — przypomnijmy rzuconą na tło śniegu szatę Mniszchówny—z wyobraźnią bujną do chorobliwości a przytem niezaprzeczenie—poeta, wymarzył sobie Chrystusa takim, jakimby go chciał mieć wśród tej ciszy samotnej groty grobowej i... ułożył go na wielkie białe — za białe — prześcieradło, ciało jego przykrył zwojami przezroczystej gazy i rzucił na nie palmowe liście i kwiaty.

Czy miał prawo artysta nagiąć w ten sposób podanie do wymagań swej wyobraźni? zdaje nam się, iż najwięksi rygoryści odpowiedzą twierdząco.

Jeśli tak nie było—to być mogło. Kto wie nawet czy święte niewiasty z taką czcią i miłością grzebiące Chrystusa nie rzuciły istotnie kwiatów na to ukochane, straszną męką znękane ciało, tak jak dziś w kwiaty przystrajamy mogiły? Zresztą czyżby ta oznaka miłości i nabożeństwa miała ubliżyć majestatowi śmierci lub boskości?

Obrazowi, jako dziełu sztuki, pomysł ten dodał niezmiernie wiele.

Lekka gaza przysłaniająca skronie krwią zbroczone, kwiaty w tak bliskiem zestawieniu z ciałem trupa, z sińcami widniejącemi z pod przezroczystej zasłony osłaniającej niemal całą figurę — to wszystko spotęgowało wrażenie, efekt wywołany środkiem tem silniej działającym, że naturalnym.

Dodajmy, iż koloryt, harmonijny na całem płótnie, potrafił artysta ustrzedz od zwykłych w malowaniu silnych kontrastów usterek. Płótno dobrze rzucone, choć, powtarzamy, nazbyt konwencjonalno białe i przednie, ręka widniejąca z pod gazy malowana poprawnie i starannie, są szczegółami dobrze świadczącemi o technice p. Wyczołkowskiego. Zarzucićbyśmy natomiast mogli wadliwą perspektywę groty, nie wiedzieć czy zagłębiającej się w dal za figurą Chrystusa, czy stanowiącej tuż za nią ścianę, z której tła bądźcobądź taż figura wcale nieosobliwie wychodzi.

Kładziemy atoli główny nacisk na sam pomysł, gdyż w nim się właśnie ujawniła indywidualność artysty, z którego zapewne niejednemi jeszcze pracami spotkać się będziemy mieli sposobność. Zgadzamy się nań zupełnie i winszujemy mu tej chwili natchnienia, co podsunęła mu myśl rzucenia kwiatów na martwe zwłoki Chrystusa—nie wiemy jednak, czemu artysta nie wyzyskał do końca szczęśliwego pomysłu i nie użył bardzo prostego środka dla podniesienia osiągniętego, ale nie w zupełności, efektu. Tym środkiem byłoby, naszem zdaniem, realistyczne potraktowanie szczegółów—kwiatów, akcesorjów, nawet ciała,—które nietylko nie zatarłoby idealnych i poetycznych cech całości, lecz, przeciwnie tylko piętno większej prawdy położyłoby na nie.

W każdym razie „Chrystus w grobie" jest dziełem istotnego natchnieniu i artyzmu i przeto radzibyśmy tą pobieżną wzmianką zachęcić do zapoznania się z niem czytelników naszych.

Cz. J.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Sprawa urządzeń szkolnych po gminach i wsiach znajduje się znowu, jak donoszą *Nowosti*, na porządku dziennym. Odnośny projekt obejmuje przepisy co do lokalu szkolnego, warunków sanitarnych i hygjenicznych, etatu szkół, obowiązkowego uczęszczania dzieci do szkół i t. d. Ważnym punktem nowych przepisów jest wprowadzenie do szkół wiejskich nauki rzemiosł.

= Departament rolnictwa i przemysłu zarządził badania obecnego stanu drobnego przemysłu włościańskiego w celu obmyślenia środków pomocy dla tej gałęzi pracy domowej; w wykonaniu tego zamiaru departament wydelegował kilku specjalistów do rozmaitych miejscowości, między innemi i do Królestwa polskiego.

= W Petersburgu powstać ma z inicjatywy kilku kapitalistów towarzystwo, którego celem będzie ułatwianie włościanom i mniejszym właścicielom ziemskim nabywanie koni i bydła ras szlachetnych.

= Projekt opodatkowania handlu jarmarcznego został już oddany do zatwierdzenia władzy prawodawczej.

= Z rozporządzenia departamentu medycznego instrumenta i narzędzia chirurgiczne przed oddaniem ich do sprzedaży winny być przedstawiane (nie wyłączając wyrobów zagranicznych) miejscowemu urzędowi lekarskiemu, który o wartości ich decydować będzie.

= W zastosowaniu się do wydanego jeszcze w r. z. rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, wzbraniającego izraelitom handlu książkami i obrazami treści religijnej, warszawski komitet cenzury przystąpił w tych dniach do wprowadzenia w wykonanie tego rozporządzenia. Główniejsze składy książek i obrazów religijnych, w posiadaniu izraelitów będące, zostały już zamknięte, handel zaś niemi izraelitom surowo wzbroniony. Odtąd więc tylko chrześcijanie będą mogli prowadzić handel temi przedmiotami.

= W dniu jutrzejszym po kilkotygodniowej zwłoce, spowodowanej gruntowną przeróbką toru, otwarty będzie podwójny ruch tramwajów na linji „plac Zamkowy--dworzec kolei warszawsko-wiedeńskiej—Mokotów".

= Z teatru i muzyki.

* Wysokość asekuracji, jaka wypłaconą zostanie dyrekcji teatrów za spalony teatr Rozmaitości (nieruchomości i uszkodzenie murów), dochodzi do 30,000 rs.

Suma ta nie może wystarczyć nawet na prowizoryczne urządzenie teatru w tem samem miejscu.

* Zapowiedziane na dziś drugie przedstawienie „Niewdzięcznego wieku" nie przyjdzie do skutku z powodu niedyspozycji p. Waliszewskiego, grającego jedną z większych ról w sztuce.

Natomiast dane będą komedje „Rozwiedźmy się" i „Broń niewieścia".

* Onegdaj w południe artyści teatralni, zebrani na sali baletowej, wręczyli karton pamiątkowy i pudło sreber stołowych p. Waleremu Józefowi Sikorskiemu, artyście baletu, który ukończył 35 lat pracy scenicznej.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Otrzymaną z kasy dyrekcji teatrów kwotę rs. pięćset (500) za udział mój w przedstawieniu dnia 16-go czerwca r. b. mam zaszczyt złożyć w twoje ręce i do wyłącznej twojej dyspozycji na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjalnych.

Pozostaję z uszanowaniem
Józefina Reszkówna.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

W odpowiedzi na artykulik w sprawie konkursu na szkołę w Sosnowicach, przez p. Z. A. w nrze 145-ym *Kurjera* zamieszczony, szczerze żałuję, iż podobne odezwy nie mogą niczem dopomódz w załatwieniu rzeczy.

Twierdzenie o jakichś zapewnieniach, iż decyzja ogłoszoną będzie dnia 3-go czerwca, jest mylne, gdyż to, co odpowiedziałem za pośrednictwem *Kurjera warszawskiego* w nrze 124-ym na interpelację p. A. Z. powtarzam: iż projekty po szczegółowem zbadaniu zostaną wkrótce ocenione i nagrodzone.

Z poważaniem
Feliks Rycerski.

= Ze świata kościelnego.

W dniu dzisiejszym po odprawieniu mszy świętej w kościele po-bernardyńskim JE. ks. biskup Borowski wyjechał statkiem parowym do Płocka.

Do przystani odprowadzało pasterza liczne grono znajomych i duchowieństwa.

= Ze Studzieńca.

W dniu wczorajszym odbyło się w Studzieńcu doroczne posiedzenie Towarzystwa osad rolnych.

Otworzył je przemową b. przewodniczący w zarządzie prof. Plebański, zakończyła zaś modlitwa w kościele miejscowym.

Posiedzenie trwało od godziny $2\frac{1}{2}$ po południu do 7-ej wieczorem.

Zarząd złożył obecnym szczegółowe sprawozdania z działalności instytucji w r. z., koleją więc przemawiali pp. Plebański, Machczyński obecny przewodniczący, Białecki zarządzający legatem ś. p. Kickiego, wreszcie p. Zajewski dyrektor osady.

Sprawozdania te znane są już czytelnikom naszym z umieszczanych przed niedawnem artykułów.

Pod koniec posiedzenia przybyli goście zwiedzali urządzenia i warsztaty osady.

= Zmiana ustawy.

Dowiadujemy się, iż ostatecznie wygotowany projekt ustawy banku hipotecznego w Warszawie, oddany już do zatwierdzenia władzy prawodawczej w Petersburgu, został w tych dniach zwrócony inicjatorom dla poczynienia pewnych zmian w pierwotnej redakcji ustawy.

Projekt ten po zadośćuczynieniu wymaganiom powyższym znowu oddany będzie do decyzji władzy, którą założyciele banku spodziewają się uzyskać już w krótkim czasie.

= Z placu wystawy.

Rozbiórka wewnętrznych zabudowań b. wystawy na placu ujazdowskim rozpoczęta będzie z początkiem przyszłego tygodnia.

Dwa amfiteatra, loża Głównego naczelnika kraju, estrada dla orkiestry, pawilon sędziów i zewnętrzne

---

się. Myślano, że umrze ze strapienia i z tęsknoty. Odzyskawszy jednak zdrowie, postanowił Ładę porwać, gdyż bez niej żyć nie mógł... W tym celu kazał przygotować jaknajpiękniejsze i najbogatsze stroje niewieście i wysłał z niemi dworzan na morze. Ci rozłożyli je na brzegu wyspy, koło której Łada zwykle przejeżdżać musiała, a sami ukryli się za skałą. Nadpłynęła królewna i widząc tyle rzeczy nęcących, zaczęła się przypatrywać. Długo kołysała się w swojej łódce, jakby niepewna co czynić, aż nareszcie zobaczywszy śliczne zielone trzewiczki, nie mogła się już oprzeć pokusie i wyskoczyła na brzeg. Dworzanie ją porwali i do Dadźboga odwieźli... Dadźbóg był uszczęśliwiony, lecz nie chciał ukochanej przemocą zmuszać do związków małżeńskich i pragnął dobrowolnego jej na to zgodzenia się. Łada postawiła pewne warunki. Naprzód, kazała mu spuścić się na samo dno morskie i przynieść ukryty tam kuferek z klejnotami. Skoro to spełnił, zażądała, aby wykradł klacze morskie ze stajen jej ojca. Dadźbóg i tego dokonał i wtedy, skąpany w mleku tych klaczy, stał się młodym i pięknym i Łada go poślubiła... [5])

Takie jest pojęcie o utworzeniu się Kupały, to jest Dadźboga i Łady, na cześć których palono ognie. Samo zaś słowo Kupała, jak się domyśla Bandtkie, ma oznaczać kąpiel, a to na tej podstawie, że w wielu miejscach kąpiel jest obowiązującą przy obchodzie świętojańskim.

5) Kirkor „O pierwotnej Słowiańszczyźnie".

Na Rusi Czerwonej był zwyczaj powszechny, iż dnia 23-go czerwca o zachodzie słońca śpieszyli wszyscy do wody. Potem, postroiwszy się w wieńce z ziół i kwiatów, układali stosy po wzgórzach i ogniem przez tarcie dwóch kawałków drzewa dobytym zapalali. Skoro ognie zapłonęły, śpiewając tańczyli parami i przez stosy gorejące skakali. Jeśli której parze ręce się rozdzieliły w czasie skoku, było złą wróżbą, wykluczającą możność przyszłego pobrania się. Chłopaki sypali przytem kupy piasku i zasadzali na nich pokrzywę,—jeżeli kto przeskakując pokrzywę tę obalił, tego gonili. O świcie przypatrywali się wschodzącemu słońcu i w niektórych miejscach nowe ognie niecili. [6])

Na Białorusi w następny sposób obchodzono Kupałę. We wilję szli naprzód wszyscy na zioła i kwiaty. Młodzież szukała w życie dwóch kłosów ze sobą zrośniętych i jeżeli kto trafił na taki okaz, zaznaczał to miejsce, w nadziei, że nazajutrz o wschodzie słońca znajdzie pod korzeniami pieniądz złoty... Jak tylko słońce zaszło i wieczór się zrobił, jeden z chłopaków wbijał drąg na wzgórzu, otaczał go słomą i kostrą konopną, na wierzchu przywiązywał pęk słomy i zapalał. Było to hasłem, że noc kupalna się rozpoczęła... Nadciągali tłumnie wieśniacy z brzozowemi gałązkami w ręku i obiegłszy trzy razy stos dokoła, rzucali je w ogień, wołając: „Niech mój len będzie taki długi jak ta gałązka!" (Kab moj lon byu tak wialik jak hetaja chwaraścina!). Potem śpiewali:

„Kupała na Iwana,
Gdzie Kupała nocowała?
Kupała na Iwana,
Kupała na Iwana,
Nocowała u Iwana." [7])

Dziewczęta składały zebrane zioła na ofiarę, skakali młodzi przez dopalający się ogień, potem pili wódkę i jajecznicę smażyli. Koczowanie to pod gołem niebem przeciągało się do rana...

Każdy czuł się w obowiązku uczestniczyć w uroczystości, gdyż wyklinano wszystkich tych, którzy się uchylali od udziału. Dowodzi tego piosnka, w której znajdujemy życzenie, aby ci, co nie przyszli ku ogniom, zamienili się w dębowe kłody, a dzieci ich w pniaki. [8]) Po całonocnej zabawie, skoro pierwszy brzask na niebie zaświtał, śpieszyli wszyscy nad wodę... Była to nader ważna chwila, chwila ukazania się słońca, o której mówi podanie, że wówczas drzewa się zbliżały jedne ku drugim i szeptały tajemniczo, ptaki rozmawiały z sobą, a słońce tańcząc wychodziło na przestrzeń niebieską. Zaledwie też strzelił pierwszy jego promyczek, rzucali się wszyscy do wody, aby się ukąpać. Wieczorem duch został oczyszczony przez ogień, o wschodzie słońca następowało obmycie ciała przez wodę...

(Dok. nas.) *E. S.*

6) Żegota Pauli, „Pieśni ludu polskiego".

7) *Dziennik wileński* r. 1817-go opis Marji Czarnowskiej.

8) Kirkor „O pierwotnej Słowiańszczyźnie".

oparkanienie pozostanie przez ciąg lata ku użytkowi różnych projektowanych zabaw.

= Letnie mieszkania.

Skończył się już sezon wystawy i wyścigów, zatrzymujący zwykle w murach Warszawy sporo osób.

Dziś każdy odchodzący z miasta naszego pociąg zapełnia się dziećmi syreniego grodu, dążącymi „na świeże powietrze..."

W tym roku jednak niezbyt daleko podążają „nasi warszawianie".

Pruszków, Grodzisk, Rembertów, Nowo-Mińsk, oto najodleglejsze kresy ich podróży.

Bliższe okolice Warszawy, jako to: Mokotów, Wierzbno, Sielce, Willanów, jakiś czas „nie będące w modzie", w tym sezonie zapełniły się wcale doborowem towarzystwem.

= Pamiątka po Sobieskim.

W rodzinie pp. O. przechowuje się krucyfiks z kości słoniowej, który miał się znajdować w obozowym ołtarzyku Jana III-go podczas potrzeby wiedeńskiej.

Na dowód autentyczności pan O. ma pewne dokumenta.

= Ajenci-antykwarjusze.

I znowu nawiedzili nas obcy ajenci, wylawiający cenne zabytki krajowe, na których grube osiągać zwykli zyski.

Mieliśmy sposobność oglądać kilka przedmiotów nabytych przez spekulantów.

Szczególniej zwracają uwagę dwa zegary z XVI-go wieku, pochodzące z Norymbergi.

Za oba zegary nabyte od pani P. zapłacili spekulanci zaledwie 80 rs., kiedy każdy z nich wart jest co najmniej po 800 rs.

Widzieliśmy także przepyszny pas lity, doskonale zachowany, na brzegu którego wyhaftowany jest rzymskiemi liczbami rok 1608, oraz cyfry O. P. M.

I ten poszedł w obce ręce...

= Szkoda!...

Majówka artystyczna, zapowiadana i z dnia na dzień odkładana, przedmiot zabiegów jednych a marzeń drugich... nie przyjdzie do skutku.

Na liście zapisało się tylko 150 osób, a na pokrycie kosztów tej miłej, lecz bądźcobądź skomplikowanej zabawy potrzeba 200 subskrybentów.

I oto powód dlaczego zniechęcony i narażony na stratę przedwstępnych kosztów komitet urządzający uprasza za naszem pośrednictwem te osoby, które na jego ręce poskładały wkładki o zgłoszenie się po ich odbiór bądź do księgarni Gebethnera i Wolffa, bądź do p. Romana Szwojnickiego, Oboźna, dom Brodowskiego.

Może się jednak da zmienić to postanowienie?...

= Stary sługa.

W tych dniach zmarł w Warszawie Teofil Bochenek, 80-letni starzec, który jako lokaj od 18-go roku życia miał tylko dwie służby.

Pierwszy raz służył przez lat 20 w rodzinie H. na Wołyniu, następnie przeszedł do państwa M. na Podlasiu, gdzie pełnił obowiązki swoje lat 36.

Dopiero przed 6-iu laty przeszedł w stan zasłużonego spoczynku, otoczony opieką młodego M., już wnuka pierwszego swego chlebodawcy.

= Nowy wyzyskiwacz.

Jakieś indywiduum podejrzanej wartości krąży po hotelach, polując specjalnie na duchownych, od których pod pozorem powołania do stanu duchownego wyłudza pieniądze.

Wczoraj jegomość ów nadszedł pewnego proboszcza z gub. płockiej i żądał znaczniejszej sumy w formie zapomogi.

Kapłan rozumie się odmówił, a indywiduum zgorszone przysłało mu list z odgróżkami, iż go „skarżyć będzie do władzy przełożonej za egoizm!"

Wartoby raz pomyśleć o środkach przeciw tego rodzaju wyzyskiwaniu.

= Zbrodnia przy ulicy Krochmalnej.

Policja, jak słyszeliśmy, wpaść już miała na ślad mordercy ś. p. Streitowej.

Łotr dokonał zbrodni w celach rabunku.

Poszukują go energicznie.

= Zamach samobójczy.

Nocy dzisiejszej w miejscu ustępowem, przy ulicy Browarnej pod nrem 18, powiesił się Antoni G., majster szewcki.

Powieszonego dostrzegł stróż domu i zdołał go jeszcze uratować.

Powodem zamachu na własne życie była nędza i brak roboty.

= **Wypadki.** Na Ogrodowej pod nrem 25 Józef N. pobił się z Władysławem W. i zranił go dość ciężko dłutem.—Na Świętojańskiej Józef Z., najechany przez wóz, upadł i złamał nogę.—W ciągu trzech dni ostatnich spełniono 14 kradzieży na sumę [illegible] rs., z tych jedną w sklepie towarów łokciowych na Nalewkach pod nrem 24 na sumę 1100 rs.

= Ze statystyki ubezpieczeń.

Z końcem r. 1882-go ubezpieczenia ogniowe w gubernji łomżyńskiej wynosiły 21,174,730 rs., z tego na asekuracje miejskie wypada 3,698,920 rs., wiejskie 15,170,490 rs., a w osadach 2,305,320 rs.

Pożary wyrządziły strat na sumę 220,542 rs. 55 kop., najwięcej po wsiach (147,573 rs. 57 k.), najmniej zaś w miastach (9,568 rs. 55 kop.)

Za zrządzone szkody wypłacono w ogóle 260,302 rs. 22 kop.

Wszystkich pożarów w roku sprawozdawczym było w gubernji 256, z tych 177 wynikło z przyczyn niewiadomych, 39 z podpalenia, 23 od piorunów itd.

Jak zawsze, tak i w powyższym wykazie uderza olbrzymi procent pożarów, których przyczyna wyjaśnioną nie została...

= Meljoracje miejskie.

Lublin pomyślał wreszcie o uporządkowaniu swoich ulic.

Obecnie jedne z nich przebrukowywują się, na innych układają się chodniki, inne wreszcie otrzymują dopiero pierwsze bruki.

Szkoda tylko, iż robót tych, przedsięwziętych na szerszą skalę, nie połączono z planem regulacji ulic, uwzględniającej pożądane ich rozszerzenie oraz wytknięcie kierunku spadków...

Kosztowałoby to taniej i byłoby dokonane w porę...

= Potrzeba parafji!

Pod samą Łodzią leży wieś Chojny, która oddawna należy do parafji Mileszki.

Dawniej, gdy ludność miejscowa była nieliczna, potrzeby duchowne w zupełności zaspokajała parafja, dziś jednak w Chojnach mieszka już około 6,000 mieszkańców, którzy też niejednokrotnie podnosili myśl utworzenia z filjału chojeńskiego oddzielnej parafji.

Projekt to zupełnie uzasadniony.

Do dóbr Chojen należą wsie Juljanów, Kowalszczyzna, Dąbrowa, Dębówka, Górki i inne, których mieszkańcy muszą za każdą potrzebą udawać się do Mileszek, położonych o 12 wiorst od Chojen.

Czy potrzeba spisać akt ślubu, czy urodzeń, czy zejścia, ludność miejscowa musi odrywać się na dzień cały od zajęć i ponosić dość znaczne koszta, ażeby sprawy te załatwić w Mileszkach, gdyż w Chojnach jest tylko wikarjusz.

Na utworzenie oddzielnej parafji mieszkańcy ofiarują 200—300 rs. składki rocznej...

Urzeczywistnienie tego projektu zapewnia wiele korzyści, przedewszystkiem zaś daje pewną rękojmię, iż nowopowstały dozór kościelny pomyśli o założeniu nowego w Chojnach cmentarza, dzisiejszy bowiem przy kościele istniejący nie odpowiada ani wymaganiom sanitarnym, ani potrzebom licznej ludności.

Urządzenie nowego cmentarza nie pociągnęłoby nawet wielkich kosztów, gdyż dawny właściciel dóbr Chojny, p. Rudzki, sprzedając majątek niemcom Kranzom, zostawił na ten cel dwie morgi gruntu.

Tak więc Chojnom potrzeba dziś parafji i cmentarza!

= Kraina zabytków historycznych.

Niema chyba w kraju naszym zakątka, któryby nie posiadał właściwych sobie pamiątek przeszłości—wszakże jedno z pierwszych pod tym względem miejsc należy się okolicy nadgoplańskiej, prawdziwej krainie zabytków.

Na polach w czasie orki pług rolnika wydobywa prawie codziennie jakąś monetę; denary, brakteaty, szelągi i szóstaki z czasów Olbrachta, Zygmuntów i Jana Kazimierza nie należą tu do rzadkości.

Znaleziono nawet kilka tak dawnych monet, jak państwa Kliwji...

Oprócz pieniędzy starych są tu też w znacznej ilości łzawnice, bronzowe łyżki, w torfowiskach zaś spotyka się rogi jelenia kopalnego.

W zeszłym tygodniu na gruntach jednego z folwarków w okolicy Warzymowa, nad granicą pruską, odkryto pięknie zakonserwowane grobowisko.

Spostrzeżono je po rozkopaniu kurhanu...

Wierzch cmentarzyska tworzy sklepienie z kamieni systematycznie ułożonych, pod którem idą ściany z kamieni łupanych w formie elipsy, zwróconej osią większą z północy na południe.

Wewnątrz grobowiska znaleziono 10 czaszek ludzkich z częścią szkieletów, popielnicę i trzy toporki krzemienne; wszystkie czaszki leżały bokiem, nie miały szczęk dolnych, szkielety zaś spoczywały w układzie chaotycznym.

Może jaki znawca archeologji krajowej pośpieszy na miejsce dla bliższego określenia i zbadania tego odkrycia?

= Wypadki na prowincji.

W dniu 13-ym b. m., we wsi Pobołowicach, w gminie Żmudź, w chełmskiem, powiesił się J. Szustak, syn jednego z zamożniejszych gospodarzy miejscowych.

Przyczyną samobójstwa była niechęć do ożenku, do którego młody S. był naglony przez ojca.

W dniu 18-ym czerwca pociąg towarowy nr 206 drogi żelaznej nadwiślańskiej najechał na stojące na torze pomiędzy stacjami Kowel i Maciejów dziecko 2-letnie stróża obchodowego Zomerfelda.

Najechanie było o tyle szczęśliwe, iż dziecię odniosło tylko lekkie skaleczenie w głowę i nogę.

Ze świata.

✕ **P. Stanisław Ziembiński,** dyrektor krakowskiej szkoły techniczno-przemysłowej, otrzymał na wystawie hygienicznej w Berlinie srebrny medal państwowy.

✕ **Na scenie lwowskiej** dano w tych dniach z powodzeniem czteroaktową komedję Z. Sarneckiego „Słonecznik".

✕ **Turniej szachowy.** *Przedostatnie zapasy.* Steinitz odnosi zwycięztwo nad Noa, Winawer, który przy końcu odzyskał całą energję i siłę kombinacyjną, pobija Birda, Mortimera i Czygaryna. Pozostały jeszcze do rozegrania partje remanentowe i *remis.* Stan partyj: Cukiertort 22, Steinitz 17, Blackburne 16, Mason 15½, Czygaryn 15, Mackenzie 14, Rozental 13, Englisch 13, Winawer 12, Bird 12, Noa 9½, Sellmann 6½, Mortimer 3.

✕ **W Londynie** zawiązało się towarzystwo zasobne w znaczne fundusze, mające na celu ułatwienie kompozytorom muzycznym wydawnictwa dzieł, mających istotną wartość. Towarzystwo nosi nazwę *„London Music Publishing and General Agency"*; na czele zaś jego stoją prof. Macfarren i Benedict.

✕ **Dziennik podróży Sary Bernhardt,** jadącej po laury do Szwecji i Danji, nie obfituje w osobliwsze szczegóły. *Voltaire* podaje zeń wyjątki. „Dowiadujemy się, iż Sara, podróżująca *via* Nancy i Metz, miała jakąś awanturę na niemieckiej granicy, że w Kolonji kupiła 24 flakonów „Jean Maria Fariny", że wreszcie w Kopenhadze tłum dziesięciotysięczny — nigdy mniej — śpiewał pod jej oknami „Marsyljankę"... Ponieważ jednak zaledwie co sto piędziesiąty duńczyk po francusku umie, przeto chór niemal cały zamiast słów: *Allons enfants de la patrie,* nucił sobie po prostu: Tralala! i trululu... To dopiero musiało być rozczulające!"

✕ **Gounod** pisze drugą część swojego oratorjum „Zbawienie", zamierzając ukończyć je przed przyszłą uroczystością muzyczną w Birminghamie.

✕ **Juljusz Verne** napisał nową czarodziejską komedję, która wystawioną będzie w Paryżu w ciągu przyszłej zimy.

✕ **Jednym ze zwycięzców** w strzelaniu do gołębi, praktykowanem w Paryżu, jest ks. Poniatowski.

✕ **Niezwykłego złodzieja** przytrzymano świeżo w Paryżu. Aferzysta ów, niejaki Rosier, podróżując po Indjach skradł oko bogini Rali, znajdującej się w świątyni w Benares. Dodajemy, iż olbrzymie to oko stanowił jeden niezwykłej wielkości szafir...

✕ **Odsłonięcie pomnika Stefana wielkiego** w Jassach odbyło się dnia 17-go b. m. w obecności króla, ministrów i niezliczonego tłumu. Mowę króla, zaznaczającą wybitne stanowisko bohatera w dziejach rumuńskiego narodu, oraz zestawiającą przeszłość ze świetną teraźniejszością, przyjęto burzą oklasków... W dalszym ciągu uroczystości, mowy i toasty ministrów Rossettiego, Sturdzy, Jonesca i innych sławiły obok wspomnień przeszłości nową erę, która ze wstąpieniem na tron Hohenzollernów rozpoczęła się dla Rumunji...

✕ **Pierwszej ballerinie** w Denver za świetnie odtańczone *pas* ofiarowano bukiet, ważący 125 funtów. Jego wartość za to miała się w stosunku odwrotnym do ciężaru...

✕ **Obrazowość.** W nowej dawanej obecnie w Paryżu z powodzeniem krotochwili p. t. *„La Déclassée"* jeden z aktorów wyraża się jak następuje: *„Je soutiens le pantalon du désespoir avec la bretelle de l'espérance"*...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla nieszczęśliwego ojca rodziny Sta... któremu zagraża utrata życia w razie niemożności ratowania się.

Józefa Ordzina rs. 7.

Na kolonje letnie.

Rejchman rs. 1.

Na szpitalik dziecięcy.

T. W. rs. 1, Rejchman rs. 1.

— W dniu imienin ś. p. Pauliny z Sommerów Basińskiej składam rs. 5 na potrzeby kościołka Dobroczynności. *A. B.*

— Książka do nabożeństwa, znaleziona na ulicy Senatorskiej, jest do odebrania za udowodnieniem w kantorze *Kurjera.*

Nekrologja.

† Ś. p. Jan **Bukowski,** nadzorca żeglugi na rzece Wiśle, przeżywszy lat 52, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności. Stroskana żona wraz z dziećmi oraz rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajo-

mych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha (popaulińskim) w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu, odbyć się mające. —2185—

† Ś. p. Fryderyka z Bernhardów **Kindler,** wdowa po majstrze szklarskim, przeżywszy lat 82, opatrzona św. sakramentami, w dniu 20 czerwca r. b. przeniosła się do wieczności. Pogrążona w ciężkim smutku córka, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, w sobotę, dnia 23 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok dnia 24 b. m., w niedzielę, o godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2202—

† Ś. p. Ludwika z Jesińskich **Kucharska,** wdowa, przeżywszy lat 90, opatrzona św. sakramentami, w dniu 20 czerwca r. b. przeniosła się do wieczności. Pogrążona w smutku rodzina zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w piątek, dnia 22 b. m., oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., o godzinie **11-ej** zrana z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —2177—

† W dniu 23 b. m., w sobotę, odprawioną będzie żałobna wotywa za duszę ś. p. Jana **Holtza,** kontrolera zarządu warsztatów i sekretarza kasy zjednoczenia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza życzliwych. —2172—

† Dnia 23 b. m., w sobotę, w wigilję imienin ś. p. Jana **Kocha,** obywatela miasta Warszawy, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —2182—

† Za duszę ś. p. Jana **Rybińskiego,** b. lekarza i opiekuna cyrkułu 9-go, w dniu 23 b. m., to jest jutro, w sobotę, jako w wigilję imienin, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo (wotywa), przed wielkim ołtarzem, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych i życzliwych. —2171—

† Jutro, w sobotę, dnia 23 b. m., jako w 10-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Tadeusza **Jundziłła,** ucznia gimnazjum IV w Warszawie, odprawioną będzie za spokój jego duszy msza św., o godzinie **7 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra. —2194—

† Dnia 23 czerwca, w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Jana **Nitkowskiego,** na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2193—

† Jutro, w sobotę, dnia 23 b. m., jako w oktawę śmierci ś. p. Józefy z Possietów **Dębickiej,** żony b. dyrektora gimnazjum, odbędzie się w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie **10-ej** zrana, żałobna wotywa, na którą stroskana rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —2195—

† Nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława **Kuczborskiego** odbędzie się o godzinie **10 i pół** zrana, dnia 23 b. m., w kościele św. Aleksandra. —2204—

† Jutro, dnia 23 b. m., w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wandy z Wilkoszewskich **Osmolskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **9¼** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —2201—

† Wszystkim, którzy odprowadzili zwłoki syna naszego na miejsce wiecznego spoczynku ś. p. Edwarda **Gerlach,** pastorowi Manitiusowi za słowa religijnej pociechy, oraz kolegom zmarłego, którzy na własnych barkach ponieśli zwłoki jego do grobu, składamy serdeczne Bóg zapłać.

—2196— **H. i E. Pfeiffer z rodziną.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 20-go czerwca.—*Nowoje wremja* donosi, że w Rüdesheim w d. 22-ym b. m. rozpocząć się ma konferencja między przedstawicielami dróg południowo-zachodnich z jednej, a z drugiej strony reprezentantami towarzystw kolei austrjacko-niemieckich, idących w stronę granicy rosyjskiej przez Galicję. Głównem zadaniem narad ma być określenie sfery, która przez rosyjskie południowo-zachodnie i inne łączace się z niemi drogi żelazne ma ekspedjować swoje ładunki do Niemiec przez Grajewo, oraz sfery, która powinna obierać kierunek na Galicję przez Brody i Wołoczyska. Dla dróg południowo-zachodnich byłoby najkorzystniej, gdyby ładunki przebywały jaknajwiększą przestrzeń po ich linjach, czyli innemi słowy były ekspedjowane za granicę przez Grajewo, czyli z krzywdą dla galicyjskich dróg Austrji. Poprzednie rokowania w tym przedmiocie nie miały powodzenia, bo drogi południowo-zachodnie nie chciały poświęcać swoich interesów dla dobra kolei galicyjskich. Czy obecne układy doprowadzą do celu niewiadomo, inicjatywę jednak do tych rokowań dały nowe propozycje uczynione drogom rosyjskim południowo-zachodnim.

Petersburg 20-go czerwca.— Pan Gołowaczew, pisząc w *Nowostiach* o przyczynach upadku kursu waluty rosyjskiej, między innemi dotyka sprawy oclenia worków dżutowych i z tego powodu powiada: „Z dniem 1-ym sierpnia upływa termin bezcłowego przywozu z zagranicy worków dżutowych, wysyłanych tam ze zbożem. Jakkolwiek fakt ten jest małej wagi, wszelako dla handlu zbożowego na zachodniej lądowej granicy ma on niepoślednie znaczenie, bo wcale nie jest jednem wysyłać 10 razy zboże do Gdańska lub Królewca w jednych workach, czy też na każdy raz kupować nowe. Taki wydatek niezmiernie podwyższy cenę zboża i może stanowczo zniweczyć wszelkie korzyści z wysyłania go za granicę."

Petersburg 20-go czerwca. — Jak donosi *Nowoje wremja,* były arcybiskup warszawski, monsignor Feliński miał w dniu 15-ym b. m. audjencję u papieża.

Kijów 20-go czerwca. — W powiecie jampolskim szerzy się zaraza na bydło rogate. Rozwijaniu się epizootji sprzyja sucha i skwarna pogoda.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 20-go czerwca.— Minister wojny, jen. Thibaudin, oświadczył się gotowym do zbadania kwestji, czy byłoby rzeczą pożądaną ograniczyć w niektórych miejscach mury opasujące Paryż. Wszakże wziąłby dymisję prędzej, aniżeliby pozwolił na zupełne zniesienie tychże. Ponieważ większość członków komisji inicjatywy, w której minister oświadczenia swe złożył, oświadczyła się za wywodami jego, dep. Nadaud cofnął wniosek zburzenia murów.

Paryż 20-go czerwca.— Telegram z Szanghai, nadeszły tutaj drogą na Petersburg, donosi, iż rząd chiński zawezwał wszystkie okręty handlowe, podróżujące pod flagą chińską, aby niezwłocznie powróciły do swoich stacyj.

Paryż 20-go czerwca.— *Gaulois* dowiaduje się, że podróż królowej portugalskiej wraz z synem ma na celu małżeństwo tegoż z arcyksiężniczką Walerją, młodziutką córką austrjackiej pary monarszej.

Paryż 23-go czerwca. — Dziś o godzinie 5-ej po południu nastąpiło otwarcie muzeum *Jeu de paume,* czyli historycznej sali balowej, w której dnia 14-go lipca r. 1790 złożoną została przysięga na konstytucję. Po przemówieniu historyka Henryka Martina wygłosił mowę prezes ministrów Juljusz Ferry, w której wysławiał mężów z r. 1789-go i dzieła przez nich dokonane; oni to uczyli Francję, że prawo a nie siła odnoszą tryumf. Francja powinna śladem tych mężów być zjednoczoną w sobie. Rewolucja dokonywała wielkich rzeczy, jak długo twórcy jej byli ze sobą w zgodzie; upadła, gdy niezgoda rozerwała ich szeregi. Republikanie dzisiejsi pozostaną wiernymi republikańskim i rewolucyjnym tradycjom, gdy odepchną od siebie wszystkie pokusy i zachęty do rozterek, z jakiejkolwiek strony wychodziłyby takowe. Ferry zapowiada, że niebawem przedłoży izbom projekt do prawa o wzniesieniu w r. 1889-m pomnika na cześć rowolucji. Podczas bankietu, następnie wydanego, protestował Ferry gorąco przeciw pogłoskom o niezgodzie w łonie rządu; ataki przeciwników dowodzą tylko siły rządu. Senat jest również silną podporą rzeczypospolitej. Potrzeba będzie poprawić konstytucję, ale nie można jej łamać. Minister apeluje w tym względzie do poczucia jedności wszystkich republikanów.

Berlin 20-go czerwca.—Do *Kölnische Ztg* telegrafują z Rzymu, iż Ojciec św. wystosował wczoraj list do Grévyego, w którym oświadcza, że Watykan uczułby się zmuszonym do zajęcia surowej postawy, gdyby rząd francuski trwał nadal w polityce wrogiej dla kościoła katolickiego.

Londyn 19-go czerwca.— Izba lordów przyjęła bill, dozwalający wdowcowi żenić się z siostrą zmarłej żony.

Konstantynopol 20-go czerwca.— Patrjarcha ormjański Narses z powodu podeszłego wieku (?) podał się do dymisji.

Ateny 20-go czerwca.— W ostatnich dniach pochwycono tu liczne plakaty, grożące wysadzeniem w powietrze zamku królewskiego wraz z starożytnemi pomnikami.

Zanzibar 20-go czerwca.— Według wiadomości z Tamatave, francuzi, zająwszy obie największe stacje celne, tudzież wszystkie drogi wiodące do stolicy hovasów, uważają cel wyprawy za osiągnięty i nie zamierzają wyruszyć przeciw Tananarivo; będą oni oczekiwali na poddanie się hovasów, co rychło musi nastąpić.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Drezno 22-go czerwca.

Oskarżenie Kraszewskiego o zbrodnię stanu i zdradę kraju opiera się głównie na tem, iż znaleziono podczas rewizji w jego mieszkaniu cyfrowane pisma i inne obwiniające dokumenta.

Drezno 22-go czerwca.

Aresztowanie Władysława i Jerzego Konopackich nastąpiło tylko dlatego, ponieważ w willi Kraszewskiego znaleziono ich karty wizytowe, tudzież poszlaki, że często go odwiedzali.

Wrocław 22-go czerwca.

Powódź na Szląsku przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Dolina Bobern podobna już do zburzonego jeziora. Wiele miejscowości woda zupełnie zalała. Mosty zerwane. Było też kilka wypadków nieszczęśliwych z ludźmi. Straty wielkie.

Paryż 22-go czerwca.

Rozmowa wczorajsza markiza Tsenga z Juljuszem Ferrym miała przebieg bardzo spokojny i była z wyszukaną grzecznością obustronnie prowadzoną. Tseng zapewnił, że ma najszczerszy zamiar wyszukania jakiejś formuły pojednawczej, któraby prawa Chin i pretensje Francji pogodziła. Dalsze konferencje nastąpią.

Londyn 22-go czerwca.

Z Madagaskaru donoszą, że królowa hovasów Ranovolona II, od sześciu miesięcy nie żyje. Stronnictwo wojenne naumyślnie zataiło jej śmierć.

Petersburg 22-go czerwca.

W dniu onegdajszym, w obecności kilku osób Rodziny Cesarskiej oficerowie pułku preobrażeńskiego złożyli uroczyście srebrny wieniec na grobie Piotra Wielkiego.

Petersburg 22-go czerwca.

Radca poselstwa w Berlinie Arapow, został mianowany posłem nadzwyczajnym przy dworze portugalskim.

GIEŁDA.

Dnia 22-go czerwca roku 1883-go.

Nie poprawiły wcale depesze szacunkowe stanu rzeczy przez wczorajsze notowanie urzędowe wyrobionego. Źle było i źle jest. Ruble w Berlinie bardzo nieprzyjaźnie są traktowane, a kurs 199.50 za 100 rs. stał się już nową granicą, od której odstąpić niżejby nie chciano, o ile tylko okoliczności na to zezwolić zechcą.

Smutny ten stan rzeczy wywiera potężny wpływ na giełdę naszą, która mu się opiera o ile może i do regulacji końcomiesięcznej w tem niedorównywaniu może potrwa.

W każdym jednak razie za weksle długoterminowe na **Berlin** już 50.10 płacono i to z początku zebrania giełdowego, przy żądaniu 50.15 o 10 kop. wyższem niż wczoraj. Krótkoterminowe w żądaniu dorównywały pierwszym, a płacone były przy usposobieniu zwyżkowem — jak obecnie u nas zwiększenie popytu oznaczającem—50.02½ z początku, później coraz wyżej 50.05 — później od razu 50.10, aż wreszcie nawet drożej niż długoterminowe 50.12½.

Na pomniejsze miasta niemieckie od 49.97½ aż do 50.10 za długoterminowe i od 49.95 do 50 za krótkoterminowe płacono. Tych ostatnich nawet przy końcu zebrania nie kupowano, gdyż inaczej kurs ich byłby z pewnością wyższy.

Na **Wiedeń** 85.80 żądano. Płacono zaś z początku już 85.55, w końcu 85.65. Różnica wynosi tak w żądaniu jak w płaceniu 30 kop. na 100 fl.

Nie możemy tu wstrzymać się od zaznaczenia, że jakkolwiek niepocieszającym jest ten ruch dla waluty rosyjskiej niekorzystny, jednak za racjonalne uważać należy zbliżanie się do równi berlińskiej, do którego dzisiejsza zwyżka dopomoże.

Listy likwidacyjne w żądaniu 88.30 za większe, 88.20 za mniejsze. Sprzedano wedle ceduły po 88.05 większe i po 88 mniejsze, chociaż słyszeliśmy o tranzakcjach — małych wprawdzie — po kursie wyższym 88.10 za sztuki mięszane.

Pożyczka wschodnia 92 w żądaniu tylko.

Listy zastawne niemieckie niby w żądaniu trochę tańsze, płacono jednak za B. serji I-ej 100.20, małe 100.10. Serja II-a bez ruchu. Serja III a po 100 małe sprzedawano przy żądaniu o 10 kop. wyższem.

Miejskie wysokich swych kursów wczorajszych nie opuściły. 92.45 i 92.40 za serji IV-tej płacono.

Łódzkie ciągle drogie. Serji II-ej po 84.70 kupowano chętnie.

Na **Londyn** żądanie doszło do 10.21½, o 4½ kop. na 1 f. szt. wyżej niż wczoraj. Że kurs płacony długoterminowych weksli zanotowano 10.17 dziwić się nie trzeba. Tranzakcja ta zawarta przed rozwinięciem się ruchu w kierunku zwyżkowym. Krótkoterminowe, które z początku nie były w ruchu, w środku zaś po 10.19 sprzedawane były—w końcu doszły do 10.20 i 10.20½, czyli również 4½ kop. drożej niż wczoraj.

Na Paryż z powodu większego wczoraj (jak to zaznaczyliśmy) popytu niż dziś podwyżka mniejsza. Żądano 40.70. Płacono od 40.57½ aż do 40.60 i 40.65 za 100 franków.

Z akcyj kupiono znów partję akcyj banku handlowego po 311. Innych wcale nie dotykano.

Godzina 12½. Usposobienie dla walut obcych mocne, za weksle długoterminowe na Berlin 50.15 płacić chciano.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 22-go czerwca 1883-go roku.

Zwykle na targ piątkowy dostawy zboża osią są mniejsze niż innych dni. Dziś też osią dowieziono pszenicy zaledwie 60, a żyta 120 korcy, pozostała ilość z wystawionej na sprzedaż była przedstawiona w próbkach.

Ogół przedstawia następujące cyfry: 600 korcy pszenicy, 500 żyta, 110 jęczmienia, 70 grochu.

150 korcy owsa dostawiono osią.

Zakupy robiono przeważnie na kosumcję miejscową, tylko żyto średnie kupiono na wywóz na ładunek berlinek, po cenie bardzo umiarkowanej.

Płacono więc za pszenicę wyborową od 8 rs. 25 kop. do 9 rs. za korzec, średnią 7 rs. 50 kop. do 8 rs., pstrą od rs. 7.

Żyto wyborowe 5 rs. 10 kop. do 5 rs. 70 k., średnie (na wywóz) do 5 rs. 45 kop.

Jęczmień do 4 rs. 70 kop.

Groch 7 rs. 20 kop.

Owies 3 rs. 30 do 3 rs. 65 k.

Dowóz siana i słomy z okolic podwarszawskich dosyć obfity.

Ceny prawie niezmienione: 30 kop. za pud siana średniego, 40 kop. za bardzo dobre, 25 kop. pud słomy płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

dnia 22-go czerwca.

Targi doskonale zaopatrzone. Ruch na rynku bardzo ożywiony.

Mięso wołowe, raz podniósłszy się w cenie — nie tanieje. Przez tydzień cały i dziś w dniu targowym płacić było trzeba za polędwicę po kop. 30, za pieczeń zrazową po 18, za mięso na rosół po 14 kop. za funt.

Bierzzemy tu cenę przeciętną, gdyż tradycyjnie w Warszawie jedne rynki są pod tym względem droższe niż drugie. Różnica wynosi grosz lub kopiejkę. Dziwne to jest i niczem wytłumaczyć się nie da, ale tak jest.

Cielęcina również trochę droższa: w ćwierci 16½ kop., górka i mostek 15 kop. funt.

Wieprzowina o kopiejkę na funcie zdrożała, tak, że funt od szynki kosztuje 16 kop., z innych części 15 kop., schab 19 kop.

Baranina młoda 15 kop. funt.

Drób młody nie jest zbytnio drogi, choć od paru tygodni nie tanieje. Kurczęta średnie po 35 kop. sztuka, kaczki młode po 30 kop.

Ryby bardzo drogie i w niewielkiej ilości na rynki dostawione.

Żywe, których było bardzo mało, po 40 kop. sprzedawano. Węgórz żywy również 40 kop.

Śnięte szczupaki, karasie i liny po 28, sandacz po 30 kop., jesiotr 25 kop. funt.

Raki drobne rs. 1, większe rs. 1 kop. 50 kopa.

Nabiał niezbyt drogi. Śmietana 34 kop. kwarta, mleko zsiadłe ze śmietaną 6 kop. kwarta. Serek mały 13 kop.

Masło bardzo piękne świeże u kolonistów po 30 kop. za funt.

Z nowalijek szparagi od 30 kop. do 1 rs. za kopę, stosownie do wielkości; ziemniaki młode 7½ kop. kwarta.

Poziomek garnuszek kwartowy 35 kop.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 21-ym czerwca roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów.

Dębińska Miodowa 13, — Baronowa Zas Hoża 22, — Bukowiński Jerozolimska 12 lub 13,—Pułkownik Serebriakow Okopowa 30, — Welt Sławski, — Malinowska Nowy-Świat 56,— Fiszel Alpert,— Ciszkiewicz Świętojerska 3,—Aleksander Segen hotel saski,—Bernard Margulies hotel północny, — Jadwiga Zienkiewiczowa Wężewna 13,—Bejrach Rabinowicz.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— Prezydujący w zarządzie okręgowym warszawskim Towarzystwa krzyża czerwonego, jenerał piechoty baron Krüdener, uprasza wszystkich pp. członków tak rzeczywistych jak i honorowych współdziałających, aby przybyć raczyli na ogólne zebranie roczne, odbyć się mające w dniu 15 (27) czerwca r. b., o godzinie 2½ po południu, w b. zamku królewskim w Warszawie.

Celem ogólnego zebrania będzie:

1) Rozpatrzenie sprawozdania zarządu okręgowego za rok 1882.

2) Wybór czterech członków do zarządu okręgowego w miejsce tych, którzy ubyli lub ubyć mają ze składu zarządu na zasadzie § 57 ustawy Towarzystwa.

3) Wyznaczenie komisji rewizyjnej, złożonej z liczby nie mniejszej, jak trzech osób, nie należących do składu miejscowych zarządów w celu sprawdzenia sprawozdania i zwiedzenia warszawskiego Zgromadzenia sióstr miłosierdzia.

4) Zdecydowanie zapytania co do urządzenia warszawskiego zgromadzenia sióstr miłosierdzia Elżbietanek i baraku na lazaret imienia Cesarza Aleksandra II-go, na Najwyżej darowanej miejscowości „Prater“ w Warszawie.

Dnia 8 (20) czerwca 1883 r. w Warszawie.

Forma ubioru dla pp. wojskowych: mundur z epoletami (pogonami).

TEATRA.

* WIELKI. Jutro: „Żydówka“ (występ p. Reszkówny, ab. lit. A, nr 3). — LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Niewdzięczny wiek“. Jutro: „Oj młody, młody!“ i „Pierwsza miłość“. — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Porywczy kapitan“ (po raz pierwszy) i „Dziesięć cór na wydaniu“. Jutro: „Porywczy kapitan“ i „Dziesięć cór na wydaniu“.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 0.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Sylwio Pellico. — Za słuszną uwagę o murze chińskim serdecznie dziękuję, przekonać się można, że rozkaz jej natychmiast spełniono. Pięknie kocham dla piękna, bez względu na kolory; barwę ciemnoniebieską nosić będę tak długo, dopóki nie zechcesz Piękna uchylić przyłbicy — mogę nosić i wiecznie, jeżeli to prędko nastąpi.

Czekam na dalszą korespondencję.

—2197— Avec peur et reproche.

Wyszły w tych dniach z druku i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych

POEZJE.

Jana Nep. Jaśkowskiego.

Wyd. w 8-ce, na pięknym papierze, z portretem autora.

Cena rs. 1 k. 20. 1831

Z przesyłką rs. 1 k. 35.

Skład główny w księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA.

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na Skład Główny

TABLICE

przeznaczone do określenia za pomocą dwóch miar **żywej i rzeźniczej wagi bydła rogatego,** ułożył i wydał w języku duńskim C. C. Klüver. Spolszczył z wyd. niem. Dr. Fil. Adolf Jełowicki. Wilno 1883 r. Cena rs. 1. 1827

Zacnej Primadonnie Polskiej Józefinie Reszke

Nasza chwała.

Mazur na fortepian, przez **L. Lewandowskiego,** ozdobiony portretem naszej znamienitej śpiewaczki, wyszedł nakładem **G. Sennewalda przy ul. Miodowej № 4. Cena 30 kop.** Do nabycia we wszystkich składach nut w Warszawie i na prowincji. 1830

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowe dzieła

TREŚCI HISTORYCZNEJ.

	Rs.	k.
Bobrzyński Michał. Dzieje Polski w zarysie, wyd. 2-gie, znacznie powiększone, z 2-ma mapami, dwa tomy	4	—
Chometowski Wład. Synowie hetmańscy, opowiad. hist., 2 t.	2	40
Jarochowski Kazimierz. Nowe opowiadania historyczne.	3	—
J. Dr Antoni. Opowiadania historyczne Serja III, 2 tomy,	3	—
— Zameczki podolskie na kresach multańskich, wyd. 2-gie przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy	5	—
— Z przeszłości Polesia Kijowskiego, opowiadanie historyczne	—	80
— Niewiasty kresowe, opow. hist.	1	50
Kantecki Klemens. Sumy neapolitańskie, opow. hist.	1	80
Karwicki Józef Dunin. Szkice obyczajowe i historyczne	1	20
Kitowicz ks. Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III, wyd. nowe przejrzane, z przedmową Władysł. Zawadzkiego, 2 tomy	3	—
Kubala Dr L. Jerzy Ossoliński 2 t.	6	—
— Szkice historyczne, 2 tomy	5	—
Lisicki Henryk. Antoni Zygmunt Helcel, 1808—1870. 2 tomy	10	—
Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej (1754—1800). z oryginałów przechowanych w archiwach familijnych wydał Kazimierz Waliszewski	3	—
Listy Króla Jana III pisane do królowej Kazimiery w ciągu wyprawy pod Wiedeń w r. 1683, z mapą pochodu wojsk polskich pod **Wiedeń i podobizną listu Jana III-go**	1	60
— na welinie	2	15
Prohaska Antoni. Ostatnie lata Witolda, studjum z dziejów intrygi dyplomatycznej	2	50
Smolka Stanisław. Mieszko Stary i jego wiek, praca uwieńczona nagrodą przez Tow. historyczno-literackie w Paryżu	4	—
— Szkice historyczne, Serja 1-sza i 2-ga, po	2	—
Szujski Józef. Opowiadania i roztrząsania historyczne, pisane w latach 1875—1880	3	—
Wójcicki K. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia (1800—1830), tom I	1	80
— Społeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800 do 1830), tom II	1	80
— Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat 30 (1800—1830), t. III	1	50

1040 —o—

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowości:

	Rs.	k.
Bazyliszek. Skrzydła, komedja w 3-ch aktach.	—	60
Beaconsfield. Endymion, powieść w 3 tomach, przekład z angielskiego Eweliny Feinkind.	2	25
Buszczyński Stefan. Pielgrzymka do grobu Bolesława Śmiałego.	—	30
Czarnik Bronisław. Żywot Łukasza Górnickiego. Lwów.	1	—
Daudet Alfons. Ewangelistka, romans paryzki, 2 tomy.	1	20
Deslys Karol. Przebaczenie, powieść. Piotrków.	—	40
Dickstein S. Arytmetyka w zadaniach. Część I. Liczby całkowite z drzeworytami w tekście opr.	—	60
Dniestrzański. Obrazki historycz. Treść: Karol Ryś, Bannita, Arendarz, Żaki. Kapitalik, Karol XII we Lwowie. Sambor.	—	80
Göthe. Faust. Lwów.	—	60
Hajota. Nowelle.	1	50
Konitz H. i Olszewski Fr. Podręcznik dla władz gminnych, obejmujący zbiór przepisów i postanowień obowiązujących władze gminne w Królestwie Polskiem.	7	—
Kossakowska Katarzyna z Potockich. Listy 1754—1800, z oryginałów przechowanych w archiwach familijnych wydał Kazimierz Waliszewski. Z portretem. Poznań.	3	—
Kuczyński Korwin Józef. Poezje.	1	—
Kwiatkowski Saturnin. Ostatnie lata Wład. Warneńczyka. Lwów.	1	—
Kwiaty i poezje. Wyd. 2-gie pomn. utworami M. Konopnickiej i Ad. Pługa w kartonie.	5	50
w ozdob. opr.	8	—
Lech Bronisław. Ludzie bez jutra, szkic satyryczny. Kraków.	1	80
Lermontow. Laik klasztorny, przekład Wł. Syrokomli, Lwów.	—	10
Lisowski Włodzimierz. O wpływie uprawy buraków cukrowych na produkcją rolną i o opodatkowaniu gorzelń. Kraków.	—	50
Łuszczkiewicz Wład. Prof. Nauka o formach architektonicznych we włoskim użytych renesansie, w XV, XVI w. Podręcznik do wykładów w Krak. szkole sztuk pięknych, z 3-ma tabl. figur rysunkowych.	2	—
Mayzel Br. O konwencji Petersburskiej Towarzystw Ubezpieczeń działających na gruncie tutejszym	—	30
Męczennicy myśli według J. Barniego i A. Krzyżanowskiego opracował K. L. w oprawie	1	—
Piast Wład. O zmroku, 24 powiastek dla młodocianego wieku, z 8-ma rycinami kartonowane.	1	—
w opr. płóc.	1	50
Pleszczyński Adolf Ks. Nowy upominek dla parafjan, zawierający treściwy wykład wiary i moralności, oraz obrzędów kościoła Rzym. Katol. Wyd. 4-te powiększone.	—	10
Polak J. Dr. Podręczn. leczniczy. Wskazówki leczenia domowego dla użytku dworów, gmin, księży, nauczycieli, majstrów, nadzorców warsztatowych, zawiadowców stacyj, felczerów i t. p. z 50 figurami w tekście.	—	60
Ribera O. S. J. Żywot Świętej Teresy od Jezusa, tłómaczony na polskie, przez Karmelitankę bosą.	3	60
Sas-Łada Cecylia. Pamiętnik Mamy. Opowiadania dla dzieci. Lwów.	1	80
Schwartz Z. M. Ofiara zemsty, powieść tłóm. ze szwedzkiego.	1	35
Sienkiewicz Henryk Na jedną kartę, dramat w 5-ciu aktach.	—	60
Skarbek Stan. Amelioracje rolne w gubernji Płockiej	—	15
Słowacki Juljusz. Hugo, Mnich, Arab. Lwów. w płóc. opr.	—	30
Słownik łacińsko-polski do źródeł prawa rzymskiego, ułożony staraniem Prof. Dr. T. Dydyńskiego.	5	—
Smolka Stan. Szkice historyczne, serja druga.	2	—
Sobieski w poezji polskiej. Głosy poetów polskich, o bohaterskim obrońcy Wiednia	1	—
Spencer Herbert. Szkice filozoficzne.	1	20
Stagraczyński X. J. Nauki katechizmowe o prawdach wiary i obyczajów kat. kośc. według średniego katechizmu Deharba. Cz. 1-sza o wierze.	2	25
Starzeński Leopold Hr. Sen trefnisia, komedjo-dramat w 3-ch aktach wierszem. Lwów.	—	45
Tarczyński Hip. Czynniki wytwarzające powszechne bogactwo, ziemia, praca i kapitał, pogadanka z dziedziny gospodarstwa społecznego czyli ekonomii politycznej.	—	15
Tucewicz W. Podręcznik do urządzenia lasów, przełożyli z jęz. ros. Studenci Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnego w Puławach pod redakcją prof. Krasuskiego	1	50
Wernic H. Pierwszy rok nauki systematycznej, dla nauczycieli i wychowańców.	1	50
Wilczyński Albert. Za groszem, opowiadania przez autora „Kłopotów starego komendanta."	1	80
— Ze świata, obrazki i humoreski. Lwów.	1	80
Wolski Stanisław. Wczoraj i dziś (z notatek uniwersyteckich swojego kuzyna) przepisał. Włocławek.	—	50
Zaleski J. B. Księżna Hanka. Zołotareńko w Warszawie. Lwów, w oprawie płóc.	—	30

—1039—

Miejscowość klimatyczno-kuracyjna KAMMER,

nad jeziorem Alter w Górnej Austrji. Komunikacja z Warszawą przez Wiedeń, koleją Zachodnią do Vöklabruk i ztamtąd koleją miejscową do Kammer. Stacja telegraficzna i żeglugi parowej. **Piękne miejsce do wycieczek letnich i dla turystów** całego **Salzkammeru. Hotel i Pensja** ze wszelkiemi wygodami. **Mieszkania letnie** większe i małe z komfortem urządzone. **Kąpiele morskie** (jeziorowe) gorące i zimne. **Kąpiele solankowe** i jodłowe. Wyborowa **orkiestra. Statki wiosłowe i żaglowe.**

Informacyj udziela

1689 ***Zarząd Kąpielowy.***

Wody Mineralne Naturalne.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych,

przy APTECE

M. BARCZA,

Marszałkowska Nr 18,

otrzymał wprost ze źródeł pierwsze tegoroczne transporty. Razem z wodami nadeszły wyrabiane z nich **sole, pastylki, mydło,** oraz **szlamy** i **ługi** mineralne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł i przewodnik dla leczących się wodami, osobom biorącym wody, Apteka udziela bezpłatnie. 1772



Oryginalny Puder w płynie

La Beauté Etternelle, nie podrabiany i nie naśladowany, można dostać tylko u **Kocha, na Krakowskiem-Przedmieściu, w Perfumerji Renaissance Nowy-Świat № 41, Leona** Nowo-Senatorska № 4 i **Lipinka** Wierzbowa róg Niecałej. Na każdym pudełku wystawiona 6-kolorowa marka w 5 językach, z podpisem agenta Dobrzańskiego.—Cena № 1 rs. **1** k. **50,** № 2 rs. **2,** za przesyłkę dołącza się k. **50.** 1335

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny:

PRZEWODNIK

do klimatycznego leczenia,

opracował

Dr Zygmunt Dobieszewski.

Dzieło przeznaczone dla lekarzy i dla osób udających się na stacje klimatyczne.

Cena zniżona z rs. 4 na rs. 2.

☞ Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 1181

Górnictwo krajowe.

Z pierwszego posiedzenia górniczego odbytego w Lutym r. b., wydane zostało szczegółowe opisanie wszystkich zabierających głosy na posiedzeniach.—Wydanie to przedrukowane dostać można w Księgarni **GEBETHNERA i WOLFFA,** ul. Krakowskie-Przedmieście róg Czystej, po cenie rs. 2 za egzemplarz. 1615

LODY

Przyjmują się zamówienia na *Lody*

CUKIERNIA POLECA

Marszałkowska 62,

w różnorodnej formie, po cenach umiarkowanych.

1737

BARDZO TANIO

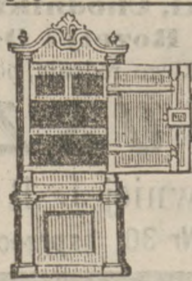
wyprzedają się meble gotowe, w zakładzie stolarskim, z powodu przeprowadzki, wielki wybór szaf, łóżek, tualet, biur, stołów, kredensów dużych i małych zakład poręcza za dobre wykończenie i suchość. Chmielna № 8. 2322

PIRACI.

„JASKINJA PIRATÓW"

Henryka Siemiradzkiego.

Wyłączna sprzedaż fotografii z obrazu: Wystawa Obrazów **A. Krywulta, hotel Europejski.** 2307



Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych

Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18. 1961

wysyła cenniki illustr. franco. Wielki wybór

H. KUCHARZEWSKI

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych,

wprost ze źródeł sprowadzanych.

przy Aptece, ulica SENATORSKA Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych **tegorocznych**, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych **czerpań u źródeł, nadeszły od takowych** bezpośredniemi pociągami dróg żelaznych **wody mineralne, zarówno krajowe, jak i ze wszelkich Europejskich źródeł.**

Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze, jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki.**

Transporty te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżemi wodami, ekspedycja dopełnianą była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunku **bezpłatnie**, o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby używające kuracji **wodami mineralnemi.**

Wody ze Składu mego otrzymywane, są w wielu **Aptekach** warszawskich, oraz w **Aptekach** prowincjonalnych, tak w Królestwie, jako też i w Cesarstwie, również i w Zakładach leczniczych kąpielowych. 1404

H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.

NOWE-MIASTO nad Pilicą.

(Gub. Piotrkowska, pow. Rawski).

Zakład wodoleczniczy,

D-ra J. BIELIŃSKIEGO,

Obszerny wygodnie i kompletnie urządzony zakład leczniczy kąpielowy, przez cały rok, w zimie i w lecie otwarty. *Racjonalna hydroterapja, ścisły internat* Wszelkie wody mineralne, wprost ze źródeł sprowadzane. Obfite zdroje wybornej wody do kąpieli i picia. Kąpiele rzeczne. Elektryczność. Gimnastyka. Mleczarnia. Zdrowy klimat. malownicze położenie. W lecie stała muzyka.

Internat i restauracja dla starozakonnych. Poczta codziennie. Komunikacja osobowa karetami pocztowemi przez Grójec, na które zapisywać się na poczcie w Warszawie.—Lekarze ordynujący: *Jan Bieliński* i *Leon Rzeczniowski.*

Objaśnienia na miejscu lub w Aptece H. Kucharzewskiego, w Warszawie, Senatorska 480.—*Ceny bardzo umiarkowane* zaczynając *od 2-ch rs.*; za całodzienne utrzymanie z leczeniem i łazienkami. 1484





Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

egzystująca od 1829 roku:

poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryzkich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem.—Obicia podług materji meblowych, na żądanis wykonywają się.

Obicia kretonowe podług materyj meblowych są gotowe na Składzie. 959

SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

RYGA.

Hotel de St.-Petersbourg.

Od dawna renomowany hotel, położony w najpiękniejszej miejscowości, blizko placu zajętego przez Rygską Wystawę Przemysłową, poleca swoje wspaniałe urządzenie, dobrą kuchnię i najlepsze gatunki Win. Ceny umiarkowane. W hotelu znajdują się powozy i kąpiele, do każdego pociągu wysyła własny omnibus.

1662 **Wm. Redlich.**

OBICIA PAPIEROWE

PO CENACH ZUPEŁNIE NIZKICH

w najświeższym guście i wielkim wyborze:

od 10 kop., na papierze natur.
od 18 kop. gruntowane.
od 30 kop., białe złocone.

do najwspanialszych: naśladujące skórę, kretony, gobeliny, złotem i srebrem przerabiane, oraz metalowe i gładkie, w różnych kolorach:

Rolety do okien, **Ceraty, Gzemsy, Patarafki, Chodniki, Wycieraczki** do nóg kokosowe, **Rozety** i **Ozdoby** sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego. 1579

FABRYKA PIÓR
strusich i fantazyjnych
oraz SKŁAD KWIATÓW PARYZKICH,

F. GLIWIC

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

sprowadziwszy znaczne zapasy Piór i Ptaków w surowym stanie, jesteśmy w możności sprzedawać wyroby nasze, po cenach bardzo nizkich. Magazynom znaczne ustępstwa. 1578

Pranie, fryzowanie i **farba** na sposób francuzki. **Kwiaty Paryzkie** z pierwszorzędnych fabryk, po cenach przystępnych.—**Kapelusze z kwiatów.**

Próżna Nr 9.

NOWO-OTWORZONY SKŁAD

ODLEWÓW BUDOWLANYCH

przy ulicy PRÓŻNEJ Nr 9,

z fabryki R. FARKACZ i S-ka

W DĄBROWIE.

Ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że zaopatrzony jest we **wszelkie odlewy budowlane,** jakoteż **przybory kuchenne** i **piecowe.** — Przyjmuje również **zamówienia** na **wszelkie odlewy.**

Za sumienną wagę Skład poręcza. 1606

J. ROSENBAUM & Comp.

Próżna Nr 9.

Próżna 9.

Próżna 9.

Bank Polski

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. i następnych o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Magazynie Banku Polskiego w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych towarów w tymże Magazynie zastawionych i w swom czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbędzie się za gotówkę zaraz po licytacji płacić się mającą.

VICE-PREZES (podpisano) **A. Nagórny.**

1777 NACZELNIK KANCELARJI (podpisano) **L. Moczarski.**

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

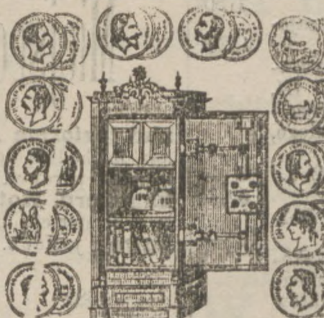
ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i z zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560

WŁAŚCICIEL

składu futer i wyrobów kuśnierskich

egzystującego od lat 16-tu w Warszawie, w domu położonym na placu Krasińskim przy rogu ulicy Świętojerskiej w gmachu zwanym Stary-Teatr, pod firmą

J. LEHR,

ma zaszczyt podać do wiadomości JW. i WW. Panów, że skład jego zaopatrzony jest w znaczny wybór wszelkich futer damskich i męzkich w dobrych gatunkach, poleca również gotowe wyroby futrzane, wszelkie garnitury damskie, przyjmuje wszelkiego rodzaju zamówienia co do pokrycia nowych futer, jako też przerobienia i odnowienia już poprzednio używanych, za użyciem żądanych materjałów, w wyborowych i trwałych gatunkach i kolorach.— **Dokładnem wykończeniem** na czas umówiony wszelkich obstalunków i robót, obok **cen możliwie umiarkowanych,** starać się będzie zawsze zadość uczynić wszelkim wymaganiom i tym sposobem usprawiedliwić zupełne zaufanie jakiem Szan. Kundmani powyższą firmę łaskawie zaszczycać raczyli. 2382

ANANASÓW

świeżych
nadszedł nowy transport
DO SKŁADU OWOCÓW
W. ZALEWSKIEGO,
Senatorska № 2. 1826

Młoda Osoba rosjanka,

Petersburskiego Mikołajewskiego Instytutu,
przygotowuje do zakładów naukowych i u-
dziela lekcyj prywatnych. Adres: róg Dobrej
i Marjensztadtu № 1c, mieszk. № 12, pomię- 1834
dzy godziną 3—7 po południu.

W blizkości ogrodu Saskiego i Zielonego placu od 1-go Lipca są

dwa Mieszkania

po 5 pokoi z przedpokojem, kuchnią, piwni-
cą i górą, na 2-m piętrze i osobno **jeden po-
kój** z przedpokojem dla kawalera, na 1-m
piętrze. **Marszałkowska № 54.** 2540

Do sprzedania:

1) **Ogier** złoto-gniady lat 7, ze stada Wołłowicza, okazałej budowy, nadzwyczaj spokojny, chodzi pod damą.
2) **Wałach** lat 3 1/2. odznaczony na wy-
stawie rolniczej listem pochwalnym (z lżej-
szych roboczych).
Wiadomość w ujeżdżalni p. Golińskiego,
ulica Mokotowska № 3. 2536

OSTRZEŻENIE.

W ponowieniu ogłoszenia z dnia 23 i 25
Maja r. b. i w odpowiedzi Leopoldowi Rady,
niniejszem mam honor zawiadomić Właści-
cieli Fabryk i osoby pozostające zemną w
stosunkach handlowych, że z dniem 21 Maja
r. b. Leopold Rady wydalony został z mojej
fabryki i dla tego tenże Leopold Rady nie
ma prawa odbierać należnych mi pieniędzy i
z odbioru kwitować, jak również zaciągać
zobowiązania dotyczące interesów mej fabry-
ki. Nadmieniam przy tem. iż skutkiem dal-
szych z tego powodu zawikłań, stosowne kro-
ki sądowe rozpoczęte zostały.
Właściciel fabryk wyrobów konopnych

2547 **K. Cielicki.**

KASY OGNIOTRWAŁE

Francuzkie

nowego systemu, ze słynnej fabry-
ki Pierre Hoffner w Paryżu.

32 Medale złote i nagrody na wszystkich wystawach powszechnych.

Kasy te nadzwyczajnej trwałości i eleganc-
kiego wyrobu, różnią się od wszelkich dotąd
używanych, bowiem tak górna jak i dolna
część są całkowicie z żelaza.
Ceny nader przystępne. — Modele są do
obejrzenia w kantorze agentur francuzkich
generalnego reprezentanta E. Horowitza, uli-
ca Królewska № 39 w Warszawie.
Katalogi illustrowane wraz z cenami i roz-
miarami, wysela się na żądanie franco. 2542

Główna sprzedaż

PIERZY

w różnych gatunkach, oraz **puchu** gęsiego,
łabędziego i **Edredonu** tanio. Długa № 16,
wprost Cerkwi. 2533

Wielki Medal srebrny 1881 r.

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwie-
rać i oczyszczać dowolnie.—**Jedyny skład
w Magazynie Francuzkim** przy ulicy hr.
Berga № 16. 1833

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
gruszkowy, czarny, to jest: 6 krzeseł,
2 fotele, sofa, adamaszkiem kryty, sza-
fy i biurko orzechowe; wszystko pra-
wie nowe. — Wiadomość: Karmelicka
№ 17, stróż wskaże. 2543

Mieszkanie Letnie

do wynajęcia w cienistym spacerowym ogro-
dzie przyległym do stawu, o kilkaset kroków
od lasów sosnowych, 10 wiorst od Warsza-
wy, o 6-ciu pokojach, z 3-ma sionkami, czte-
ry wyjścia.—całość można podzielić na odrę-
bne apartamenty, kuchnia w osobnym bu-
dynku.—Bliższa wiadomość na ulicy Brackiej
u rządcy domu № 12. 2532

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

na zasadzie art. 204 i 214 Instrukcji dla b. Dozoru Bóżniczego (obecnie Zarząd Gminy) prze-
pisanej podaje się do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 19 (31) Lipca r. b. co-
dziennie z wyjątkiem Sobót i uroczystości dworskich, od godziny 11 rano, odbywać się bę-
dzie w Kancelarji Zarządu Gminy pod № 747, przy ulicy Elektoralnej licytacja na sprzedaż
nie wykupionych w swoim czasie fantów zastawionych na pewność udzielonych do dnia
31 Grudnia (d. 12 Stycznia) 1882/3 roku, przez Kassę Zarządu Gminy pożyczek bezprocen-
towych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy, winny się w tym celu zgłosić do Kassy Zarządu Gminy nie później, jak do dnia 1 (13) Lipca r. b., od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu.

Za Prezesa, Członek Zarządu **Lesser Levy.**

1816 Sekretarz **J. L. Grosglik.**

Skład nowych wynalazków

K. EJZENBERGA,

Senatorska № 9, w przechodnim domu Roezlera, w podwórzu,
ma zaszczyt polecić:

Wieczne pływaki palące się bez knotów do oliwy (do lampek); **Mydło i płyn** do wywabiania plam z odzienia; **Węgiel chemiczny** do rozrzynania szkła w różne desenie; **Szuwaks gutaperkowy** bez użycia szczotek; **Atrament złoty,** srebrny, sekretny do papieru i wieczny do znaczenia bielizny; **Błyszcz** do bielizny; **Lak** amerykański i cement powszechny do klejenia wszelkich potłuczonych naczyń; sposób użycia bardzo łatwy; **Różne proszki** do czyszczenia plateru i różnych metali; **Masa** do sklejania **Kaloszy** i takowe przyjmuje do reparacji; **Środek do wyniszczenia** pluskiew i wszelkiego robactwa domowego, wypróbowany przez Urząd lekarski m. Warszawy, za skutek ręczymy; **Pióra wieczne** maczając w wodzie zamiast atramentu.—Oraz przyjmuje się wszelkie potłuczone naczynia do reparacji i dorabiają się brakujące części bez żadnego znaku. 2529

Fabryka Fajerwerków i Ogni sztucznych!

M. KOLLERA, Pyrotechnika,

przy rogatkach Belwederskich, naprzeciw Ogrodu Szustra, w posesji Nr 7.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, że posiadam znaczne zapasy gotowych fa-
jerwerków i ogni sztucznych, latarek ogrodowych i balkonowych, nowego wynalazku. Tran-
sparentów na uczty, różnych rozmiarów, z literami z ogni sztucznych. Polecając się łaska-
wym względom mam nadzieję, że jako od wielu lat specjalista w tym zawodzie potrafię
wszelkim wymaganiom zadosyć uczynić. Wszelkie zamówienia z kraju i z Cesarstwa nad-
chodzące, z całą akuratnością i po możliwie nizkiej cenie wykonywać będą. Powierzyłem wy-
łączną detaliczną i hurtową sprzedaż: pp. G. **Laski,** Senatorska № 6; **Petersburski Ma-
gazyn** Nowy-Swiat № 67; p. **Strauss,** Marszałkowska № 50a.—Również doszła mnie wia-
domość, że pokątni fabrykanci, którzy nie mają od władzy pozwolenia na wyrabianie fajer-
werków, sprzedają takowe, jakoby z mojej fabryki pochodzące. Pragnąc skrócić nadużycie
tego rodzaju zmuszony jestem odwołać się do Szan. Publiczności, ażeby przy nabywaniu ze-
chciała zwrócić uwagę na firmę moją. gdyż tylko za takowe w razie jakiej niedokładności
odpowiedzialny będę. A pokątnych fabrykantów sądownie poszukiwać będę zarazem zawiada-
miam Sz. Publiczność, że z p. K. Stapf, wszelkie stosunki zerwałem. Marszałkowska № 51.

2534 Z szacunkiem **M. KOLLER,**

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 22-go czerwca 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.15	—.—
Londyn 1 funt sterl. " "	10 21 1/2	—.—
Paryż 100 franków " "	40 70	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	85 80	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 40	—.—
" " " " m.	100.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.15	—.—
" " " II	93.80	—.—
" " " III	93 45	—.—
" " " IV	92.60	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.30	—.—
" " małe.	88.20	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 00	—.—
II " " rs. 100	92.00	—.—
III " " rs. 100	92.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 250
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 112 1/2.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 70 45/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 23 1/2.

TARGI «na placu Witkowskiego».
Dnia 22-go czerwca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	700	—
" " biała . . .	—	—	750	800
" " wyborowa .	—	—	825	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	550	570
" średnie	—	—	530	545
" wadliwe	—	—	..	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	470
Owies . . . . 141 f.	—	—	330	365
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	720	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	30	40	—	—
Słomy pud	25	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.
za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres.
z dnia 21-go czerwca 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 148, średnia 124—135, ordynaryjpa 90—120.
Żyto wyborowe 93—95, srednie 86—91, ordynaryjne 80—85.
Jęczmień wyborowy 75—95, średni —.— ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 95—98, średni 88—95, ordynaryjny 80—86.
Groch 76—120. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:
z dnia 22-go czerwca 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 61.
wiadro rs. 8 kop. 02 6.

KSIĄŻKI Naukowe i Historyczne,

Niemieckie i Francuzkie do sprzedania **tanio**, z powodu wyjazdu. Aleje Jerozolimskie № 28, mieszkania 14. 2500

Z powodu słabości zdrowia właściciela, jest do odstąpienia **za bezcen**

Sklep wiktuałów

w dobrym punkcie, z powodzeniem egzystujący. Kantor Komisowy Łuczyńskiego Krakowskie-Przedmieście wprost Św. Krzyża. 1835

Skład nici i towarów Norymberskich

KLEMENTYNY OTTO
w Lublinie,
istniejący od r. 1872, przy ulicy Królewskiej pod № 200, z d. 9 Czerwca przeniesiony został na drugą stronę na tejże samej ulicy pod № 230. 2445

TANIO:

Garnitury bogate i skromne oraz Szeslongi, Sofy, Otomany, Kozety, Toalety, Stoły, Łóżka i t. p.— **Ulica Nowy Świat № 27. J. Michalski.** 2420

Handel korzenny

do odstąpienia z powodu wyjazdu na wieś. Ulica Chłodna № 53. 2432

SZYB do OKIEN

hurtowa sprzedaż i skład główny z **fabryki w Sosnowicach Pawła Ebstein,** znanych ze swej dobroci, po cenie fabrycznej w **Warszawie, Marjańska № 4,** u p.

A. Freund,

Tamże hurtowa sprzedaż 1594

Węgla kamiennego i Koksu, Portland-Cementu i Wapna, hermetycznych drzwiczek do pieców.

Do wynajęcia

1661

przy ul. Marszałkowskiej Nr 32, róg Złotej, w domu po fabryce „Laferme."

Duży Lokal narożny ze sklepem, od frontu i ładnym ogrodem, na bawarję i zakład restauracyjny.
Lokal na 1-m piętrze od frontu, złożony **z wielkiej sali** i 3-ch pokojów na interes handlowy lub przemysłowy. (Do niego mogą być dodane sale facjatowe na 2-m piętrze).
Parę większych i mniejszych sal na zakłady przemysłowe lub fabryczne. — Wiadomość na miejscu.

Letnie Mieszkania

w Sielcach, 10 minut drogi od stacji tramwajowej i rogatek Belwederskich, w ogrodzie, w uroczem położeniu, vis-à-vis Ces. parku Belwederskiego, do wynajęcia każdego czasu. Bliższa wiadomość u właściciela **Mantey,** Skład Kaszmirów, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 1652

Sprzedaje Meble tanio

Garnitury, Sofy, Otomanki, Szeslongi, Kozetki, Fotele. Tamże przyjmuje do przerabiania Meble i Materace, za trwałość gwarantuje. Bielańska № 4. 2517

Obicia papierowe, Ceraty i Rolety.

Obicia gustowne i trwałe w różnych gatunkach po cenach fabrycznych nizkich i od cen fabrycznych odstępuję 10 procent nawet kupującemu za 1 rubla.

S. Weisgold, 2425
ulica DŁUGA Nr 17, róg Miodowej.

Tylko dla amatorów-znawców do sprzedania

Psy młode duńskie

z ogromnej rasy. **Ulica Pawia № domu 41a, w bawarji.** 2386

Magazyn Francuzki, ul. hr. Berga № 16. poleca jako najlepszy środek przeciw nudom podczas pobytu na letnich mieszkaniach i w krajowych zakładach kąpielowych

Lawn-Tennis,

Cricket, Badminton, Croquet, Passe-Boules, Jeu de Bague, Jeu de Tonneau, i wszystkie te Gry Ogrodowe, Angielskie i Francuzkie najmodniejsze, za pomocą których, siły fizyczne i zręczność rozwijają się nadzwyczajnie sposobem bardzo zajmującym. Oraz **Gry towarzyskie** paryzkie i krajowe wszelkiego rodzaju. 1581

Balony Montgolfières (od 1 rs.) i Latarnie weneckie do illuminacji, (od 5 k.)

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu. 2440

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągłe odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie móli.

Tynktura na Pluskwy

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku inne zagraniczne.

POWIDŁA INDYJSKIE

na **Myszy** i **Szczury**, od których natychmiast padają.

Bibuła i Lep na Muchy

Proszek Perski,

poleca Główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** przy ul. Senatorskiej № 25; obok cukierni Ferrarego.

Czeladnicy Introligatorscy, Dziewczęta i Chłopiec,

potrzebni są zaraz do 2493

Artura Bock. Bednarska 8.

Do zbycia całe urządzenie

sali jadalnej,

dębowe, rzeźbione. Ul. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta u stolarza. 2495

Najnowszego systemu

M A S Z Y N A

sztucznie wylęgająca drób'

do sprzedania.—Wiadomość: ul. Wązka-Miła № 21, mieszkania 7. 1773

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 1, obok składu p. Leona Krupeckiego, jest do odstąpienia od Ś-go Jana lub od Ś-go Michała

OKAZAŁY SKLEP

z Wielką Wystawą,

dwoma pokojami po za sklepem, oraz dwoma przedpokojami, kuchnią, suteryną z oknem i piwnicą; byłby najstosowniejszy na pierwszorzędną cukiernię lub na składy hurtowe kolonjalne, bławatne, płócienne albo na wielki skład nici lub magazyn mód. Tenże lokal może być podzielony na 2 sklepy. Komorne za cały lokal t. j. 2 sklepy rocznie rs. 2730; Wiadomość u p. S. H. Dąbrowskiego w składzie wstążek wprost Kopernika pod № 1. 2422

NAJTANSZE

Kapelusze Damskie i Stroiki

w nowo otworzonym Magazynie pod firmą

„KAMILLA“

ulica Marszałkowska № 6a,
w WARSZAWIE.

O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie **przekonać się zechcą na miejscu.** 2359

KEFIR

Napój bardzo przyjemnego smaku, pozbawiony tak wstrętnego dla wielu zapachu kobylego mleka. Rozgłos swój w wielu miejscowościach Rossji zawdzięcza znakomitym skutkom, jakie wywiera użycie **KEFIRU** w chorobach wyniszczających organizm, jak również w chorobach, **gdzie odżywianie stanowi główny warunek powrotu** do **zdrowia.** Z tego więc powodu **KEFIR** jest nieocenionym w chorobach płuc katarach żołądka i kiszek. niedokrwistości błednicy, skrofułach itp.

Wyższość **KEFIRU** nad kumysem, prócz przyjemnego smaku, polega na tem, że zawiera w sobie 3 razy większą ilość części białkowych odżywczych, nie wywołuje ciężkości i wzdęcia, pobudza apetyt, nie wymaga żadnej dyjety i nie przeszkadza użyciu innych środków lekarskich.

Waga ciała przy użyciu **KEFIRU** szybko się podnosi. Pije się metodycznie zaczynając od 1 szklaneczki dziennie, stopniowo powiększając do 2-ch a najwyżej 3-ch butelek dziennie.

Cena butelki zawierającej tzy szklaneczki 25 kop., biorącym abonament za 60 butelek rs. 12.

Składy **KEFIRU** znajdują się w Aptekach pp. Barcza, Ziemińskiego, Turskiego, Wojcickiego, oraz w Zakładach mlecznych p. Boguckiego, Chmielna 4, i Długa 32.—**Skład Główny w Aptece Popiela i Wilczyńskiego, Aleje Jerozolimskie Nr 7.**

1716 Dr **Wł. Wyszyński.**

CENY ZNIŻONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPINSKIEGO,

W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1 kop. —.
„ „ z własnej kopalni „Jan“, grubego, z odstawą . .	rs. — kop. 95.
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1 kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. — kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą . . .	rs. 15 kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „ . . .	rs. 16 kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „ . . .	rs. 17 kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

914 **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1883: sukna, odzieży i innych przedmiotów dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego, od cen w anszlagu zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 415 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1883 sukna, odzieży i innych przedmiotów dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego, po cenach w anszlagu zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 415 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1655

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Osoba dystyngowana

z muzyką i konwersacją francuzką, polską i niemiecką, poszukuje w zamożnym polskim lub ruskim domu miejsca jako dame de compagnie lub do zarządu domu. Oferty sub. S. P. Kraków, poste-restante. 1750

Za Rs. 2,000

est do odstąpienia od św. Jana lub św. Michała z całem urządzeniem

pierwszorzędny Magazyn Mód,

prowadzony przez lat kilka z bardzo dobrem powodzeniem. Przy sklepie jest pokój z przedpokojem. Powyższe odstępne może być spłacone ratami. Komorne rocznie Rs. 1,300.—Wiadomość na miejscu w składzie wstążek, Krakowskie-Przedmieście № 1 wprost Kopernika. 2423

Kantor Służących

Damerau

i Biuro pisania Prośb,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 69.

Dom 6-ty od Saskiego Ogrodu.

Mam honor zawiadomić JW. i W. Państwa że mam do ulokowania Ekonomów, Pisarzy, Gospodynie, Panny służące, Lokajów i Stangretów i służbę wszelkiego rodzaju jaka tylko żądaną będzie; z przyjazdu są Niemki do ulokowania. 2256

Obstalunki i zlecenia
do Apteki
Fabryki Wód Mineralnych
i do Kantoru
Fabryki farb i lakierów Helenówka
można przesyłać Telefonem
Karpiński. Elektoralna 35. 1746

Koń wierzchowy

gniady, łagodny, zupełnie ujeżdżony, średniej wysokości lat 7, do sprzedania za rs. 200. Obejrzeć można i powziąć wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej pod № 33, u rządcy domu. 1795

Ktoby miał do odstąpienia niższą lub wyższą

Pensję żeńską w Warszawie

zechce złożyć swój adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. R. 2465

Do sprzedania para pięknych

rasowych ogierów

maści ciemno-kasztanowatej. Wiadomość ul. Krucza № 5, w domu Klebera. 2522

Kolonja do sprzedania

z ogrodami i domem za rogatką wolską ł. □ 16,000.—Wiadomość u dróżnika nie dochodząc prawosławnego cmentarza. 2468

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie żadnych części szkodliwych, dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Proszę czytać:

Płyn na wygubienie radykalnie

Pluskiew

Dostać można: Leszno № 42, mieszk. 8, na dole.—Fl. 40 kop. Osoby życzące oczyszczać u siebie raczą swój adres przysłać; płynem oczyszczam radykalnie. 2443

F A B R Y K A

Rolet płóciennych

Rolety płócienne, gładkie z frendzlą rs. 1 kop. 25; Rolety drelichowe w pasy rs. 1 kop. 50, oraz drewniane i kolorowe rolety; Gzemsy do firanek w dobrym gatunku po 50 kop. W składzie obić papierowych **S. Weisgolda,** ul. Twarda № 1, drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych. 2424

WINO MARIANI

Z PERUWIAŃSKIEM KOKA

(VIN MARIANI)

Najprzyjemniejsze i najskuteczniejsze

Z WIN TONICZNYCH I WZBUDZAJĄCYCH

Zalecane przez lekarzy przeciw Anemji, Bladaczce, Złemu trawieniu, Chorobom organów oddechowych i Osłabieniu organu głosowego.

Znajduje się:

W PETERSBURGU u PP. STOLL i SCHMIDT

w Warszawie: we wszystkich aptekach

W Paryżu:

u P. MARIANI, 41, boul. Haussmann

29

INKASENT

mogący złożyć kaucji rs. 300, lub poręczenie obywatelskie, poszukuje miejsca. Oferty proszę: Chłodna № 56, mieszk. 19. 2264

Do sprzedania 1668

Ogromna Woda

użyteczna na młyn amerykański, lub inną fabrykę: jak **papiernię lub tartak**, z ziemią 6 włók, od kolei wiorst 10 położoną. Wiadom. Chmielna 21, u budowniczego Szpadkowskiego.

DO SPRZEDANIA: 1766

Fortepian prawie nowy, 2 Obrazy oryginalne: **Wojna polaków ze Szwedami pod Kircholmem**, **Kandelabry** bronzowe, **Urna z marmuru** wraz ze słupem, **Patera z marmuru, Kleopatra** rzeźba z marmuru i **Zegar w rzeźbie** hebanowej, **Antiqui**. **Stolik damski** do robót, **2 stoliki** małe, **Umywalka** jesionowa, **2 puszki chińskie z blachy** do herbaty mogą służyć do wystawy. **Porcelana berlińska** stara na 6 osób i **inne drobiazgi**. Wiad. Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej 12, m. 1.

ACETERYN

wyniszczający **raz na zawsze**

Odciski i Brodawki,

wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza z Moskwy. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych zaś k. 60. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Magazynie **Winiarskiego**, Nowy-Świat № 62, oraz w składach materjałów aptecznych i w aptekach. 1619

Ważna Wiadomość

dla rodziców i opiekunów małoletnich panien. Kto chce powierzyć ścisłej i troskliwej opiece panny uczące się, przy ciągłej konwersacji w języku francuzkim lub niemieckim, raczy pospieszyć na Nowogrodzką № 18, mieszkania 6, od godziny 4—6 wieczorem, gdyż tylko miejsce jest na 10 panien. 1713

Z powodu zmiany mieszkania do sprzedania natychmiast 2591

rozmaite Meble,

tualeta, garnitury: niebieski i czerwony, szeslong zielony, obrazy, stolik do samowaru, etc., etc. — Królewska № 25. Stróż wskaże.

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

dartych, w najlepszych gatunkach u Emerytki.—Sienna № 19, 1 piętro, front. 1712

Apteka

na prowincji do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Bliższe szczegóły u p. Tupalskiej. Krucza 15, piętro 2-e, w Warszawie, przed południem i po południu od 3 do 6. 2496

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem poszukuje zajęcia podczas wakacji w Warszawie lub na wyjazd. Hoża № 30a, mieszkania 10. 9619

Uczeń szkoły handlowej Kronenberga izraelita, pragnie udzielać lekcji w Warszawie lub na prowincji, przez czas wakacji. Oferty w kantorze Kurjera War. pod lit. P. H.

Uczeń drugiej klasy szkoły handlowej poszukuje kondycji w starozakonnym domu. Oferty pod lit. P. G. w kantorze Kurjera Warsz. 9672

Osoba z dyplomem instytutu petersburskiego i konserwatorjum petersburskiego przyjmuje z upoważnienia władzy naukowej panienki, uczęszczające do zakładów naukowych. Konwersacja w językach ruskim, francuzkim, niemieckim i angielskim i troskliwa opieka zapewnia się. Na żądanie lekcje śpiewu i muzyki. Wiadomość: Wspólna № 13A, mieszkania № 10. 9298

Zakład nauki rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, krawatów, strojów. 8207

Bona niemka w średnim wieku poszukuje miejsca od 1-go Lipca. Wiadomość: ulica Krucza № 1a, mieszkania 13. 9514

Wdowa po obywatelu ziemskim, zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, że przyjmuje panienki na stancję, uczęszczające do zakładów naukowych lub Instytutu Muzycz. Zapewniając im troskliwą opiekę. Korepetycje i francuzką konwersację. Złota № 28B. mieszk. 9. 8566

Nauczycielka pensji żeńskiej, posiadająca wyższy patent gimnazjalny, poszukuje lekcyj na czas wakacji, po za obrębem Warszawy. Wspólna 1, mieszk. 2, od 4 po południu.

Angielka poszukuje stałego miejsca lub na przychodnią w Warszawie albo na wyjazd na czas wakacji, na przystępnych warunkach. Wiadomość Chmielna № 1, m. 20.

Student technolog życzy wyjechać na wieś na czas wakacji dla udzielania lekcyj. Nowy-Świat № 17d, mieszkania 9. 9563

Student rygskiej politechniki oddziału handlowego, udziela nauk w zakresie szkoły realnej, oraz przygotowuje do Vorschule.— Wiadomość: Chmielna № 21, mieszk. 2. 9556

Niemka bona, posiadająca chlubne kilkoletnie świadectwa, poszukuje zaraz miejsca: Niecała № 10, mieszk. 11. 9762

Osoba młoda, polka, przyjemnej powierzchowności, wykształcona, z charakterem łagodnym, muzykalna, posiadająca język francuzki, pragnie zarządzać domem, lub też opiekować się dziećmi w domu zamożnym, u pojedyńczej osoby. Wiadomość w kiosku, róg Kruczej i Żurawiej. 9764

Niemka lub polka z wyższym patentem, potrzebną jest na wyjazd na pensję. Nowy-Świat № 30, w poprzecznej oficynie № 36.

Niemieckiego języka udziela się konwersacji według najnowszej metody. — Ulica Chmielna № 64 lit. E, mieszk. 27. 9734

Potrzebną jest na wieś bona francuzka do dwojga dzieci i do wyręczania pani domu. Jerozolimska № 9, 2-gie piętro. 9745

Student życzy sobie wyjechać jako korepetytor na czas wakacyjny na prowincję.— Adres: Szymański. Widok 16, m. 16. 9742

Potrzebna bona do dzieci ze świadectwami. Solna № 18, mieszkania 4. 9730

Potrzebna bona polka do dwojga dzieci. Świętojerska № 22, mieszk. 41. 9705

Bona niemka potrzebna jest zaraz do małych dzieci. Wiadomość: ul. Żelazna № 16, do właściciela. 9717

Stancja dla uczni z zapewnieniem pomocy w naukach, rodzicielskiej opieki i konwersacji niemieckiej. Wspólna № 20, mieszk. 18.

Bona niemka w średnim wieku, znająca gruntownie język niemiecki i krawieczyznę, z dobrą rekomendacją, potrzebną jest do dzieci. Wiadomość **Niecała № 1**, m. 21. 9733

Poszukuję nauczycielki mówiącej po rusku i niemiecku do udzielania lekcyj w 1-o klasowej szkóle. Ciepła № 1, m. 8. 9702

Posady i prace.

Osoba, znająca doskonale robotę sukień, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Stare-Miasto nr 12, mieszkania 5. 1308

Rządca praktycznie uzdolniony w gospodarstwach postępowych, do samodzielnego zarządu, wdowiec, z chlubnemi świadectwami, potrzebuje posady od 1 Lipca r. b., na samotnego. Wiadomość u p. Chodelskiego, ulica Widok z Marszałkowskiej, № 14 domu, mieszkania 14. 9431

Panny potrzebne są, uzdolnione do szycia sukien w pracowni M. Radeckiej, ul. Nowogrodzka № 3. 9536

Panny maszynistki i podręczne potrzebne są do męzkiej bielizny za dobrem wynagrodzeniem. Elektoralna № 20, m. 8. 9690

Poszukuje się od 1 lipca, albo zaraz buchhaltera władającego językiem niemieckim do zakładu przemysłowo-handlowego. Oferty składać proszę pod lit. A. w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 9617

Tu'aj lub na prowincji, poszukuje posady kasjera, buchhaltera, magazyniera i t. p. zajęcia człowiek młody, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje. Twarda 42A, mieszkania 33. — Q. Z. 9403

Emeryt polak poszukuje posady rządcy domu za mieszkanie, pobiera pensji 662 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod liter. A. B. 9375

Prasowaczki i praczki, zupełnie uzdolnione, oraz uczennice do prasowania, potrzebne są zaraz do zakładu, na korzystnych warunkach. Plac Warecki, róg Szpitalnej № 14.

Potrzeba jest dwóch uczni od 14—15 lat, do cukierni. Bielańska № 18, tamże jest do sprzedania maszyna do szycia. 9587

Panny uzdatnione w krawieczyznie i podręczne potrzebne zaraz. Ulica Warecka № 6, mieszkania 19. 9590

Uczeń, potrzebny do handlu win i towarów kolonialnych. Wiadomość, róg Wielkiej i Chmielnej 38. A. Okólski. 1283

Kucharz potrzebny jest od 1-go Lipca na trzy miesiące do wyjazdu na wieś. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 9, m. № 6.

Buchhalter znający dokładnie swój fach, posiadający języki rosyjski, polski i niemiecki, oraz chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady w Warszawie lub na prowincji w dużym majątku. Oferty pod lit. M. J. 26. w kantorze Kur. Warsz. 9456

Potrzeba panien zdolnych do staników i spódnic, do pracowni. Nowy-Świat № 4, mieszkania 27. 9366

Potrzebne są panny do szycia negliży na maszynie Whelera i Wilsona. Wiadomość przy ulicy Śliskiej № 34, mieszk 5, stróż wskaże. 9703

Człowiek praktycznie i teoretycznie wykształcony mający dobre świadectwa, poszukuje obowiązku prowadzącego roboty budowlane, nadzorcy cegielni lub tp. Łaskawe oferty prosi przesełać pod adresem L. Liebelt murarz w Żyrardowie p. Rudę Guzowską pod Warszawą. 9701

Praktykanci i chłopcy potrzebni są do fabryki ślusarsko-mechanicznej z powodu powiększenia tejże, a co najdogodniej że mogą się kształcić w tokarskich robotach. Ulica Niecała № 8, Krzewiński. 9706

Zaraz potrzebne są panny zdatne do staników do maszyny Whelera Wilsona. Ulica Chmielna № 35, mieszk. 12. 9714

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz. Śliska № 32, mieszk. 13. 9708

Kawaler lat 26 z ewikcją, poszukuje posady kasjera, buchhaltera, magazyniera itp. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 9719

Do Bazaru szkolnego potrzebny jest uczeń. Krakowskie-Przedmieście 36 wprost placu **Saskiego**. 1298

Ekonoma z dobremi świadectwami poszukuje się do małego folwarku, w pobliżu Warszawy, od 1 Lipca r. b. Pożądanem jest aby żona tegoż zajmowała się gospodarstwem domowem. Własnoręcznie pisane oferty z podaniem warunków uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. L. 9738

Dla obywateli ziemskich. Człowiek w sile wieku, energiczny, znający gospodarstwo wiejskie, magazynowe, pragnie się dostać do podobnego zajęcia, za małe wynagrodzenie. Wiadomość w sklepie fryzjerskiem Romana. Róg Świętokrzyzkiej i Nowego-Światu № 2.

Poszukuję oddzielnego pokoju za prowadzenie rachunków lub korepetycję matematyki, po południu, wieczorem, lub bardzo rano. Oferty proszę składać pod Sign. W. H., róg Prostej i Żelaznej u stróża. 1306

Potrzebnym jest rządca domu, obeznany z całą administracją i który pełnił te obowiązki i posiada świadectwa. Wiadomość w sklepie przy bramie, Wielka № 13. 9747

Osoba nie młoda, poszukuje miejsca do dzieci, w języku niemieckim, choćby na wyjazd. Marszałkowska № 58A, m. 15. 1299

Osoba wolna pragnie zajęcia w charakterze sklepowej, za umówionem wynagrodzeniem. Wiadomość: kiosk przy Koperniku.

Potrzebna osoba do posługi, gotowania i szycia. Nowy-Świat № 4, m. 30. 9751

Kupno i sprzedaż.

100 kapeluszy koronkowych (kapotek) dżetowych, słomkowych, (w różnych kolorach), najmodniejszych i najtańszych, oraz wielki wybór pięknych kwiatów; poleca fabryka i magazyn Sabiny i Zdzisława Fijałkowskiego. Ulica Senatorska № 18, wprost kościoła w podwórzu na dole. 1195

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Szachy japońskie, tusz, materje chińskie, sprzedaje. Chmielna № 52, m. 19. 1193

Fortepian wynajmuje za rs. 3 miesięcznie Hoża № 11, mieszkania 22. 1178

Do sprzedania garnitur machoniowy szabowany: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, stół i stolik do kart. Ogrodowa № 21, mieszkania № 2, od 3 do 5. 9597

Wałach maści karej do sprzedania w koszarach lejb gwardji litewskiego pułku. Widzieć można codzień, stajenny Geszka wskaże. 9577

Laska ze słoniowej kości z pięknym topazem, ofiarowana przez Napoleona III-go Kątskiemu, do sprzedania w księgarni B. Bolcewicza Saski Plac № 5, róg Królewskiej.

Wyjątkowo tanio z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian pierwszorzędnej zagranicznej fabryki. Warecka 5, m. 8 i 9, od godziny 8—11 rano. 9394

Do sprzedania powóz nowy i amerykan, na jednego i parę koni. Wiad. u właściciela, ulica Miedziana № 13. 9323

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8852

Do sprzedania: fortepian palisandrowy Kralla i Zejdlera, o 7 oktawach, z 4-ma szprejcami i blatem metalowym: garnitur mebli mahoniowych, szabowanych, petersburskiej fabryki: kanapa duża, stół, sześć foteli, utrechtem koloru bordo krytych; stół rozsuwany jesionowy na 12 osób; szafa duża mahoniowa do ubrania; tualeta orzechowa z półkami i 5 szuffadkami; kredens razem i sekreterka, sosnowy, lakierowany pod orzech; umywalka duża mahoniowa;—wszystko to w bardzo dobrym stanie. Wilcza № 15a, mieszkania 14, prawa oficyna, od godz. 10—1. 9079

Meble różne z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Krochmalna 22, stróż wskaże.

Fortepian Kralla zupełnie prawie nowy, do sprzedania. Krakowskie - Przedmieście № 38, mieszkania 3. 9659

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania cztery krowy bardzo mleczne, sieczkarnia prawie nowa, koń zaprzęgowy wraz z bryczką na resorach i chomontem, 4 koła nowe okute zdatne do lekkiego wozu. Wiadomość u stróża na Solcu pod № 45, dom p. Janasza. 9534

Do sprzedania dorożka, sanki, pięć koni, z całem zagospodarowaniem. Marszałkowska № 12. 9145

Fortepian jest do sprzedania za rs. 140. Chłodna № 60, mieszk. 15. 9342

Do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio różne meble. Hoża № 11, m. 6. 9466

Fortepiany używane i nowe do sprzedania, wszelką reperację podczas wakacji uskutecznia, strojenia przyjmuje wszelkie. Krucza № 21 róg alei Jerozolimskiej. T. Biernacki. 9520

Meble tanio do sprzedania, dwa garnitury, portjery, otomana duża otwierana i cztery wschodnie krzesła, szeslong z sześcioma napoleonkami, krzesełka czarne fantazyjne, z jadalni umeblowanie, szafy dwie wielkie masiv orzechowe, ozdobnej bardzo roboty, dwie mniejsze do bielizny, konsolki, lustra, tualeta, bibljoteka i biurko dębowe rzeźbione, biurko mniejsze orzechowe, dwa duże dywany, mniejsze nad łóżka, lampa salonowa i wisząca, chodnik, firanki i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od godz. 10 rano do 7 wieczorem. 9440

Z powodu wyjazdu, do sprzedania pięć fotelí, kanapa, sofa, szeslong, napoleonki. Krakowskie-Przedmieście № 20, w sklepie wiktuałów. 9575

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Orla 7, Wiadomość u stróża. 1289

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 8817

Meble ozdobne z 3-ch pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15, lewa oficyna na dole. 9502

Meble bardzo gustowne, z 6-ciu pokoi, a mianowicie: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, biuro męzkie, szeslong, łóżka medaljonowe, tualeta damska, trema, lustra, firanki i inne rzeczy. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszk. 30. 9478

Meble bardzo gustowne, do sprzedania bardzo tanio, garnitur rzeźbiony orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szeslong, biuro, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, tremo, regulator, stoliki do kart, lustra greckie, łóżka, szafeczki nocne, umywalka, szafki do bielizny, tualeta, dywany, firanki. Twarda № 6, w podwórzu, na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkania 41. 9441

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, para łóżek, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 9357

Fortepian czarny, przeszło pół-siódmej oktawy, z 2-a szprejcami, w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania. Wspólna № 34, mieszkania 14. 9427

Piękne obrazy olejne, dawne sztychy kolor. paryz. z histor. tut. kraj., książki, meble, lustra i t. p., do sprzedania w ciągu dni 3-ch. Wiad.: Szkolna 1, m. 3, od godz. 9 rano do 5 wieczorem. 9435

Meble tanio. Kilka garniturów mało używanych, 1 utrechtem kryty, oraz czarny jedwabiem i inne meble bardzo tanio. Miodowa № 13, u tapicera. 9542

Fortepian krótki o 7 oktawach z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Ul. Piekarska № 2. 9586

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania za nader umiarkowaną cenę wolant nowy, z drzwiczkami najnowszego fasonu na jednego i parę koni, nowa uprząż również na jednego i parę koni, a także 5 wozów drągowych parokonnych i jeden jednokonny. Wiadomość przy ulicy Sosnowej № 6 u właściciela. 9544

Mebli kilka garniturów: szeslongi, sofy, otomany, łóżka, stoły, kozety sprzedaje tanio, oraz przyjmuje stare w zamian magazyn mebli. Nowy-Świat 27, róg Chmielnej. 8472

Do sprzedania bardzo tanio 3 portjery ciężkie gobelinowe z 2-ma czarnemi ozdobnemi gzymsami, 2 taborety aksamitne, biureczko damskie z krzesełkiem złoconem i lampa wisząca do sypialnego pokoju. Widok № 17, mieszk. № 7. 9656

Meble salonowe ozdobne utrechtem kryte to jest: stół, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele z drzewa orzechowego w bardzo dobrym stanie oraz garniturek fantazyjny atłasem kryty i lustro z konsolą marmurową do sprzedania za przystępną cenę. Nalewki № 11, mieszk. 24, w oficynie na 1-m piętrze. 9639

Do sprzedania kilka stołów marmurowych, oraz lamp gazowych. Wiadomość: cukiernia K. Günath, Nowolipki № 3. 9695

Dormaszyna i pompka parowa do sprzedania. Wiadomość Senatorska 29 w składzie maszyn. 9680

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania nożna maszyna do szycia Whelera Wilsona bardzo tanio, szeslong i różne sprzęty domowe. Wspólna 34b. Stróż wskaże. 9710

Do sprzedania stół dębowy okrągły z 5-a blatami i kilkadziesiąt sztuk posadzki dębowej. Wiadomość Sienna 13, m. 3. 9711

Jest do sprzedania fortepian o 7-u oktawach mahoniowy, kredens, 12 krzeseł i lampa wisząca i dywan. Kapitulna № 4, 1-e piętro. 9718

Meble do sprzedania. Pańska № domu 8, mieszkania 1. 9707

Są do sprzedania z powodu żałoby: suknia jasno-różowa, satinkowa raz użyta; oraz suknia popielata wełniana. Żurawia № 12a, mieszk. 12, między 10 a 12 w południe. 9760

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne meble, prawie nowe, rzeczy kuchenne i domowe, za nizką cenę. Nowy-Świat № 4, m. 30, od 10 rano. 9750

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania amerykan, zupełnie nowy, na jednego lub parę koni, obejrzeć można w zabudowaniach straży ogniowej na Pradze. 1307

Do sprzedania: kozeta, 2 fotele, 6 krzeseł, w dobrym stanie. Wiadomość między 11-ą a 3-ą po południu, Długa 25, stróż wskaże.

Dwa faetony używane, w dobrym stanie, dwu-osobowy i czteroosobowy, z odejmowanemi drzwiczkami, zostawiono w komis do sprzedania w fabryce powozów Rzeszotarskiego. Krakowskie-Przedmieście № 15, pałac hr. Stanisława Potockiego. 9754

Ogier zdatny pod wierzch i do wyjazdu do sprzedania. Ulica Wronia № 17, mieszkania 3. 9759

Lustra wiszące z konsolą, orzechowe, do sprzedania. Grzybowska 8, m. 5, od godziny 5, po południu. — Tamże prasa do kopiowania. 9757

Lampa stołowa i wisząca do sprzedania. Ulica Wronia № 17 mieszk. 3. 9758

Garnitur angielski, lustra wielkie i inne meble wyprzedają się. Sienna 3, mieszkania 4, róg Zielnej. 9761

Interesa handl. i majątk.

Wspólnik z kapitałem rs. 8,000 potrzebny jest do rozszerzenia interesu, przy pryncypalnej ulicy, dobrze procentującego. Gwarancja pewna. Wiadomość: Chmielna № 25, mieszkania 7. 9417

Rs. 7,000 potrzeba na spłatę hypoteki w pierwszej połowie wartości kamienicy w środku miasta, bez pośrednictwa na 8%. Elektoralna 29, prawa oficyna, 16 mieszk. Zastać można o 10 rano. 9566

Poszukuje się do nabycia plac około łokci □ 2,000 do 3,000 w blizkości ulicy i posesji Koszyki i powstać mającego tamże nowego targu. Oferty z dokładnym opisem placu, adresem i ceną uprasza się złożyć w kantorze niniejszego pisma pod lit. O. G.

Rs. 5,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki.— Wiadomość: Nowolipie № 20, 3-cie piętro, front, od godziny 2—5. 9475

Rs. 3,000 do wypożyczenia po towarzystwie. Nowy-Świat 62. Winiarski. 9631

Z powodu wyjazdu jest restauracja za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w kiosku: róg Długiej i Wązkiej. 9564

Garkuchnia do odstąpienia. Róg Żelaznej i Prostej № 20. 9557

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Chmielna № 44. 9549

Sklep korzystny do odstąpienia na dobrych warunkach z powodu nagłego wyjazdu. Ul. Sienna № 3. 9576

Dystrybucja z mieszkaniem do odstąpienia tanio. Leszno 37, wiadomość tamże.

Sklep. Z powodu niemożności prowadzenia interesu 1-ej osobie, do odstąpienia sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem. Wiadomość na miejscu: Niecała № 8. 9023

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, ul. Długa № 53 (po 7-ym Lipca róg Leszna i Solnej). Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1185

Sklep wiktuałów jest do sprzedania b. tanio, z powodu wyjazdu. Chmielna 33. 1284

Dom dwupiętrowy z placem pod budowę oficyn, w szacunku 46,000 rs. do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski. Wiadomość: Dzielna № 26 Piotrowski. 9580

Sklep korzenno-mydlarski z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. z całem nowem urządzeniem. Ulica Wolska № 30. Wiadomość na miejscu w sklepie.

Do sprzedania majątek ziemski, obejmujący włók czterdzieści pięć, bez żadnych służebności, o wiorst dziesięć od Warszawy.— Wiadomość w sklepie obok bramy, ul. Wielka № 13. 9411

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania, w każdym czasie. Hoża № 13. 9433

Do odstąpienia w każdym czasie sklep z oknem wystawowem, pakamerą, piwnicą, z eleganckiem urządzeniem gazowem i sklepowem, z towarem lub bez, z kontraktem 6-letnim, komorne nie drogie, miejsce dobre i korzystne, przydatne na wszelki proceder, wyjąwszy szynku i t. p. zakładów. Życzący nabyć raczy zgłosić się do sklepu J. Kapłanowskiego, ul. Senatorska, w domu № 6/460.

Potrzebną jest w tym miesiącu summa rs. 30,000, na 7%, na dom w Warszawie po Towarzystwie; zaś summa od 35 do 40,000 rubli, na dobra graniczące z Warszawą, bez Towarzystwa, na 8% procent. Adresy przyjmuje biuro Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. J. C. 1242

Sklep wiktuałów do sprzedania, miejsce wyrobione, przy ulicy Żelaznej № 37. 9315

Dom w blizkości kolei Warsz.-Wied. do sprzedania, na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa. Jerozolimska № 17. 1262

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania w dobrym punkcie z powodu prędkiego wyjazdu. Ulica Wilcza № 10. 9459

Piekarnia w Piotrkowie gubernialnym z wszelkiemi rekwizytami, egzystująca od lat 40 jest do wydzierżawienia lub sprzedania, z powodu wieku właściciela na bardzo dogodnych warunkach w każdym czasie. Wiadomość: Złota № 37, mieszk. 24, lub na miejscu u właściciela Szpakowskiego. 9498

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania w każdym czasie, cena przystępna. Wiadomość ulica Żelazna № 17. 9732

Są do sprzedania dwa magle angielskie za cenę przystępną. Wiadomość ulica Pańska № 48, mieszk. 3. 9713

Rs. 3000 jest do wypożyczenia na hypotekę pewną. Wiadomość w handlu win Stanisława Drzewieckiego ulica Freta. 9700

Do odstąpienia zaraz sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący od lat 20-tu. Wiadomość Nowolipki № 19, mieszkania 2, do 9 rano. 9715

Potrzebna jest suma rs. 3500 na spłatę hypoteczną. Wiadomość ulica Ogrodowa № 35 u właściciela. 9729

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu założenia większego interesu. Cena przystępna. Wiadomość: Krochmalna № 43. 9743

Sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio. Twarda № 51. 9746

Korzystny interes do odstąpienia. Wierzbowa, hotel Angielski, w zakładzie chemicznym. 9735

Pacht z 20 krów jest do oddania od 1-go Lipca r. b., w majątku oddalonym 15 wiorst szosą od Warszawy. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. R. J. 9737

Kolonja do sprzedania na prawach dziedzicznych, zawierająca 80 morgów i 200 prętów, położona 2 wiorsty od przystanku drogi żelaznej War.-Wied. Włochy. Wiad.: ulica Pawia № 21, w sklepie spożywczym, od 2 do 4 po południu. 9739

Majątek rolniczo-przemysłowy, włók 33, mila od Warszawy, szosą, do sprzedania, z inwentarzami. Złota 12, w dystrybucji. 9748

Osada karczemna Maruna i pięć morgów dobrego gruntu z łąką, 5 wiorst od Grodziska, stacji kolei Wiedeńskiej, nad rzeczką, w pięknem położeniu, zdatnem na letnie mieszkania, będzie sprzedana na licytacji, w 3-m oddziale Sądu Okr. Warsz. 4 Lipca o godz. 10 rano. Wiad.: Nowolipie 20, trzecie piętro, front, od godz. 2—5, lub u komornika Wwedeńskiego Marjańska 2. 9476

Lokale.

Lokal parterowy z ogrodem, ozdobny, z 10 pokoi z przedpokojem, kredensem, pomieszczeniami służbowemi, ze stajnią i wozownią do wynajęcia. Woda, waterklozet i wszelkie wygody. Tamże są lokale kawalerskie. Ulica Wiejska № 1. 9354

Lokale różne i sklep do wynajęcia, obok przystanku tramwajów. Twarda № 36. 9122

Sklep obszerny z pokojem i pięknem oknem wystawowem, oraz obszernemi suterenami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu № 34 przy ulicy Elektoralnej. 9658

1-e piętro, 6 pokoi, jadalny i salon o 3-ch oknach; 2-e piętro, 5 pokoi, wszelkie wygody, od 1-go Lipca. Chmielna 9. 8984

Do wynajęcia od 1 lipca kilka mieszkań po 2 pokoje, przedpokoju i kuchni ze zlewami. Stajnia i wozownia na dwie dorożki. Ulica Miedziana № 13, przy targu Witkowskiego. 9324

6 pokoi z komfortem i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, z dwoma balkonami, przedpokojem i kuchnią, ze stajnią i wozownią lub bez, do wynajęcia. Wilcza № 15a.

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia. Wspólna № 4 od placu Aleksandra. 9400

Mieszkania różne świeżo odnowione, do wynajęcia tanio. Wielka № 13, u rządcy.

Do wynajęcia od 1-go Lipca pokój kawalerski. Nowogrodzka, róg Marszałkowskiej № 29, mieszk. 6, od g. 2—5. 9378

Przy ulicy Świętojerskiej № 16, do wynajęcia od 1 lipca: 1) pięć pokoi, przedpokój, kuchnia za rs. 600; 2) trzy pokoje i kuchnia, za rs. 300 i sklep za rs. 200. 9589

Mieszkanie do wynajęcia zaraz: 4 pokoje, kuchnia, pasaż, piwnica i wszelkie wygody, widok z balkonu na piękny ogród. Bardzo tanio. Ulica Lipowa № 3. 9594

Do wynajęcia od 1 lipca na pierwszem piętrze 4 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią ze zlewem zo rs. 360; 3 pokoje z przedpokojem kuchnią za rs. 260; salon, kuchnia, przedpokój za rs. 140, 130 i 120. Sklep obszerny z wystawą i pomieszkaniem na restaurację, szkołę, cukiernię, aptekę. Wiadomość u rządcy domu № 38c Nowolipki.

Za rs. 15 miesięcznie zaraz do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią lub przedpokojem umeblowane, z fortepianem na 1-em piętrze. Nowolipie № 6, trzeci dom od ul. Przejazd.

Salka, pokój duży z przedpokojem, kuchnią, na 1-m piętrze z widokiem na ogród do wynajęcia od 1 lipca za rs. 180 rocznie, przy ulicy Chmielnej pod № 53/1550a. 9721

Do wynajęcia od 1 lipca na 6 tygodni dwa pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia na parterze, w blizkości ogrodu Saskiego za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Przechodniej № 3 domu, mieszk. 19.

Pomieszczenie dla jednej lub dwóch panienek. Tamże pokój od frontu z osobnem wejściem na dole. Ulica Złota № 13A, m. 8.

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lesie sosnowym przy stacji, do wynajęcia. Koleją Terespolską 50 minut z Warszawy. Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 25a, mieszkania № 7. 9727

Od św. Jana do wynajęcia pokój z przedpokojem, a może być i salon z alkową i z meblami. Ul. Zielna № 7, stróż wskaże. 9377

Odessa. Pokoje urządzone z wszelkiemi wygodami, ze stołem, na sezon kąpielowy. Adres: Chersońska 27, m. 5. 1303

Lokale: 1 pokój na dole, od frontu; 2 pokoje na 3-m piętrze; suteryna obszerna, wszędzie kuchnie angielskie, zaraz do wynajęcia. Mostowa № 14. 9753

Do wynajęcia od 1-go Lipca salon z sypialnią, od frontu, umeblowane, z samowarem i usługą. Świętokrzyzka 25, m. 8. 9736

Lokale od 7 do 2 pokojów, przedpokoju i kuchni, oraz lokale na warsztaty, magle, sklep okazały, są do wynajęcia w domu wykończającym się od 1 Lipca lub zaraz. Nowy-Świat № 42. 1304

Do wynajęcia sklep z mieszkanism lub bez takowego, od 1-go Lipca 1883 r. przy ulicy Nowy-Świat № 3. Cena przystępna.— Wiadomość u rządcy tegoż domu. 9584

Tanio do wynajęcia od 1 lipca 5, 3, 2 pokoje z kuchniami, przedpokojami. Nowolipki 32B. 9249

Pokoje z meblami. Róg Marszałkowskiej. Wejście od Chmielnej № 32, m. 7. 9392

Letnie mieszkanie. Dom cały z ogrodem owocowym, składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, spiżarni, piwnicy murowanej blizko stacji Miłosna, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość u fryzjera J. Kleszczyńskiego, Podwal № 3. 9332

Sklepy do wynajęcia zaraz, oraz 3 pokoje, na 1-m piętrze, od frontu. Jerozolimska 17.

Do wynajęcia każdego czasu pokoje z osobnem wejściem, umeblowane z usługą. Chmielna № 35, mieszk. 15. 9525

W drugim domu za Nowozielną, Zielna № 31, do wynajęcia 3, 4, 5, 6 pokoi ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. 9166

Są do najęcia zaraz na dwa miesiące trzy pokoje i kuchnia, umeblowane, tanio, przy ulicy Komitetowej № 3; tamże wiadomość o zbyciu koncesji na aptekę na prowincji. 9474

Doniesienia rozmaite.

Uboga panienka, zatrudniona w jednej z tutejszych pracowni, z porządnej familji, potrzebuje pożyczki rs. 60, lub poręczenia na takąż sumę w kasie dobroczynności. Kwota ta ustali jej byt, a z całą sumiennością i punktualnością w ratach tygodniowych spłacaną będzie. Oferty litościwych uprasza składać w kant. Kurjera pod adresem: „Panience.“

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Lombard Prywatno-udziałowy, zawiadamia, że zastawy złożone i nie prolongowane od 2 miesięcy będą sprzedane przez licytację dnia 15 Lipca. Nowy-Świat № 41. 1265

Heljominiatury wykonywają się z nadzwyczajną starannością od rs. 1 kop. 50, stosownie do wielkości. Zakroczymska № 3, mieszkania 4. 9251

Do Szczawnicy towarzyszki na wspólny koszt, poszukuje osoba młoda. Chmielna 19, mieszk. 7, od godziny 3—6. 9741

Obiady prywatne od 10—15 rs., na świeżem maśle, zdrowe i pożywne. Tamże salonik z widokiem na ogród. Ul. Złota № 13, mieszkania 14. 9749

Osoba młoda, przyzwoita, poszukuje towarzyszki podróży do Ems i Brukselli na wspólny koszt. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. W. 13.

Osoba zamężna poszukuje towarzyszki podróży do Kissingen na kurację, na wspólny koszt. Oferty prosi składać pod lit T. K. w fabryce kwiatów, róg Wązkiej i Długiej № 9. 9716

Kto by sobie życzył wziąść na własność dwóch chłopczyków dwutygodniowych raczy się zgłosić: ulica Leszno № 50, mieszkania 8. 8720

U akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Ulica Chmielna № 35. 9094

Młoda osoba, z pięciotygodniowym pokarmem, życzy sobie miejsca mamki, do zamożnego domu. Złota 7, od ul. Zgoda m. 1.

Mamka ze świeżym pokarmem do umieszczenia. Nowy-Świat № 1, u stróża. 9722

Mamka bez długu ze starszym pokarmem. Marszałkowska № 34, mieszk. 8. 9697

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Śliska, domu № 10. 9756

Skradziono dowody na złożone w Banku pieniądze na imię Duklińskiego. 9712

Nagrody rs. 25. Onegdaj we wtorek stojąc przy ciągnieniu loterji skradziono mi zegarek złoty repetjer, nie kryty, z cytrami C. B. nad cyframi była korona, wygrywa kilka razy, z łańcuszkiem. Znalazca zechce zwrócić Moszkowi Kolhe przy ulicy Muranowskiej № 32, pod powyższą nagrodą, bo dla nikogo użytecznym być nie może, jest to pamiątka. Pp. jubilerów i zegarmistrzów proszę o zwrócenie uwagi. 9740

Zgubiono bransoletkę z szarej lawy siedm ogniw, między ulicą Długą i Niecałą, sumienny znalazca proszony jest o odniesienie na Warecką № 13, mieszk. 3, za nagrodą rs. 1. 9709

W dniu 10 czerwca r. b. zgubioną została portmonetka czarna używana z różnemi kwitami. Znalazca zechce oddać na ulicę Kruczą № 21 do Drachejma za nagrodą rs. 1.

Pomiędzy Warszawą a Granicą, z pociągu kurjerskiego zaginęła teka zielona z prywatnemi papierami. Oddawca zechce takowe za stosownem wynagrodzeniem odesłać na ul. Bracką № 13, do rządcy domu. 9571

Suka ponterka, żółta, zaginęła w dniu 21. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą na Chmielną № 13A, do stróża. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej, gdyż zauważano osobistość, za którą poleciała. 9744

Pinczerek maści kawowej zaginął d. 19 czerwca, uprasza się o odprowadzenie Nowy-Świat № 15. Stróż wskaże za nagrodą rs. 3. 9620

Zginął wyżeł czarny „Onus,“ końce łap białe. Znalazca raczy dać wiadomość na Sienną № 6a, gdzie lecznica zwierząt, za co otrzyma nagrodę. 9763

Potrzebuje się psa wyżła wyuczonego, dobrego do polowania, nie starszego od lat trzech, nie chodzi o gatunek lub rasę. Wiadomość Chłodna № 12 sklep kolonialny.

Do sprzedania piesek pinczer, mający rok, kuler urzędowej roboty. Ulica Krucza róg alei Jerozolimskiej № 1596. Wiadomość u stróża. 9699

Dnia 19 zginął pies młody z obrożą, mieszany buldog, jedno ucho krótsze, łapy szare i dwie blizny na boku, kto odprowadzi lub da znać do cukierni na Elektoralną № 4, zapewnia się stosowne wynagrodzenie, nieprawy posiadacz pociągnięty będzie sądownie. 9675

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 1). Дозволено Цензурою — Варшава 10 (22) Іюня 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.